

Sygn. akt XXV C 2778/19

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Monika Włodarczyk
Protokolant:	sekretarz sądowy Patryk Kaniecki

po rozpoznaniu w dniu 14 września 2020 r. na rozprawie w Warszawie

sprawy z powództwa J. S. i B. S.

przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę ewentualnie o zapłatę

1. ustala, że umowa kredytu hipotecznego (...) zawarta 24 stycznia 2008 r. przez powodów B. S. i J. S. z (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., którego następcą prawnym jest (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. jest nieważna;

2. zasądza od (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz B. S. i J. S. łącznie kwotę 162 233,16 CHF (sto sześćdziesiąt dwa tysiące dwieście trzydzieści trzy franki szwajcarskie 16/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty:

a/ 159 714,37 CHF (sto pięćdziesiąt dziewięć tysięcy siedemset czternaście franków szwajcarskich 37/100) od dnia 4 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty;

b/ 2 518,79 CHF (dwa tysiące pięćset osiemnaście franków szwajcarskich 79/100) od dnia 30 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty;

3. oddała powództwo o zapłatę w pozostałym zakresie;

4. zasądza od (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz B. S. i J. S. łącznie kwotę 5 835,03 zł (pięć tysięcy osiemset trzydzieści pięć złotych trzy grosze) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt XXV C 2778/19

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 31 października 2019 r. (data prezentaty k. 3) skierowanym przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W. B. S. i J. S. wnieśli w związku z nieważnością umowy kredytu hipotecznego nr (...) zawartej w dniu 24 stycznia 2008 r. z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank (...) S.A. o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz łącznie kwoty 599 249,18 złotych (dalej jako PLN) oraz kwoty 161 464,79 franków szwajcarskich (dalej jako CHF) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty; ewentualnie na wypadek uznania, że umowa łącząca strony jest ważna z uwagi na stosowanie przez pozwanego niedozwolonych klauzul umownych czego konsekwencją jest konieczność ich pominięcia, wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz łącznie kwoty 37 011,66 złotych oraz kwoty 51 455,73 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za czas opóźnienia od dnia wniesienia pozwu do

dnia zapłaty. Nadto, powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego łącznie na ich rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 34,00 złotych ( pozew k. 3-32v).

Uzasadniając swoje stanowisko powodowie wskazali, iż roszczenia objęte powództwem wywodzą z umowy kredytu hipotecznego nr (...) (dalej także jako Umowa) zawartej w dniu 24 stycznia 2008 r. z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank (...) S.A. Kwotę udzielonego kredytu określono na 545 959,90 CHF, nie więcej jednakże niż 1 100 000,00 PLN, przeznaczoną na sfinansowanie kosztów zakupu kredytowanej nieruchomości na rynku wtórnym. Kredyt został wypłacony powodom w dniu 10 kwietnia 2008 r. w kwocie 1 057 300,00 PLN jako równowartość kwoty 497 787,19 CHF.

W ocenie powodów Umowa jest nieważna gdyż:

- została zawarta z naruszeniem art. 69 Prawa Bankowego, gdyż nie zawiera wszystkich elementów niezbędnych do jej zawarcia a wynikających z w/w przepisu;

- nie określono w niej wysokości zobowiązania, ponadto, z treści umowy wynika, że wolą stron było zawarcie umowy w PLN a nie w CHF;

- nie zawarto w niej regulacji, co do sposobu obliczenia salda kredytu w CHF po wypłacie kredytu w złotych polskich; powodowie nie mieli możliwości oszacowania wysokości kwoty głównej kredytu, a tym samym wysokości zaciągniętego zobowiązania; Bank nie wskazał ani rodzaju kursu, który miał być zastosowany (kupna/sprzedaży) ani podstaw obliczenia stosowanych przez siebie kursów walut; saldo kredytu przeliczono na CHF w sposób dowolny i arbitralny, gdyż w spornej umowie nie ma żadnych regulacji precyzujących mechanizmy przeliczeniowe stosowane przez Bank, nadto, z uwagi na stosowanie mechanizmu przeliczenia, do którego zastosowano kurs Banku, ustalony przez pozwanego, doszło do naruszenia art. 353<sup>1</sup> k.c., gdyż to Bank uzyskał prawo do jednostronnego określania wysokości zobowiązania powodów już po zawarciu spornej umowy co należy traktować za okoliczność sprzeczną z naturą zobowiązania, co podkreślił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 maja 1991r., sygn. III CZP 15/91 wskazując, że „naturze zobowiązania kredytowego sprzeciwia się takie ukształtowanie stosunku prawnego, którego treść mogłaby być następnie dowolnie kształtowana przez jedną ze stron”;

- postanowienia umowne naruszają zasadę walutowości określoną w art. 358 § 1 k.c., która nakazywała wyrażenie łączącego strony zobowiązania w walucie polskiej;

- ujęta w jej treści zasada waloryzacji narusza przepis art. 69 Praw Bankowego albowiem zgodnie z jego treścią Bank, poza wysokością odsetek kapitałowych, nie może stosować dodatkowych form waloryzacji kredytu, gdyż po pierwsze, dochodzi wówczas do podwójnej waloryzacji kwoty kredytu, nadto, Bank żąda od kredytobiorcy zwrotu większej kwoty środków pieniężnych aniżeli ściśle określonej i oddanej do dyspozycji liczby środków pieniężnych, co jest niedopuszczalne;

- narusza w sposób rażący zasady współzycia społecznego, wprowadzając nierówność stron stosunku zobowiązaniowego albowiem zabezpiecza przed ryzykiem walutowym tylko jedną ze stron, a mianowicie pozwanego Bank, a powodów naraża na nieograniczone ryzyko kursowe, nadto, powodowie przed zawarciem umowy nie zostali rzetelnie poinformowani o ryzyku kursowym i ryzyku zmiennej stopy procentowej, przez co nie byli w stanie realnie ocenić ekonomicznych konsekwencji związanych z zawartą umową, za udzielenie tego rodzaju informacji nie można z pewnością uznać podpisania oświadczenia przedłożonego powodom na chwilę przed zawarciem umowy kredytu;

- wprowadza arbitralny sposób kształtowania wysokości zobowiązania powodów poprzez ustalany dowolnie przez Bank waloryzacyjny miernik wartości, tj. prawo do ustalania własnych kursów walut, przy czym dwóch różnych kursów przy uruchomieniu kredytu oraz jego spłacie, na podstawie bliżej nieokreślonych wskaźników rynkowych; skoro zaś kredyt został realnie wypłacony w złotówkach i był spłacanych w złotówkach, Bank nie dokonywał kupna i sprzedaży waluty obcej a waloryzacja w tym przypadku miała tylko charakter umowny; w rezultacie przeliczając kwotę

wypłaconego powodom kredytu według ustalonego przez siebie kursu kupna CHF oraz pobierając z ich rachunku raty kredytu przeliczane według własnego kursu sprzedaży CHF, Bank uzyskiwał dodatkową ukrytą prowizję, której nie odpowiada żadne świadczenie Banku, tylko stanowi jego czysty dochód, zwiększając tym samym koszty kredytu dla klienta;

Powodowie podnieśli również abuzywność postanowień w zawartej umowie kredytu, tj. § 2 ust. 12 Regulaminu, § 2 ust. 20 Regulaminu, § 4 ust. 5 Regulaminu, § 11 ust. 9 Regulaminu, pkt 9 ust. 2 umowy, § 29 ust. 2 Regulaminu.

Zdaniem powodów, kwestionowane klauzule umowne doprowadziły do zakłócenia równowagi kontraktowej stron bowiem wprowadziły rażąco dysproporcję praw i obowiązków stron. Tak skonstruowany wzorzec umowny, w rzeczywistości zapewnia tylko jednej stronie – pozwanemu prawo do dowolnego ustalania kursów walut, tj. miernika, w oparciu o który określane są świadczenia stron, przy jednoczesnym odebraniu drugiej stronie – powodom, jakiegokolwiek możliwości sprawdzenia i weryfikacji działań podjętych przez Bank.

W konsekwencji, sporna umowa zawiera liczne postanowienia, których treść w rażący sposób narusza interesy konsumentów, kształtując ich prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. W ocenie powodów, postanowienia dotknięte abuzywnością nie wiążą ich jako konsumentów *ex tunc* i *ex lege*. Należy zatem stwierdzić, że dane postanowienia przestały ich wiązać już w chwili zawarcia spornej umowy. Jednocześnie brak związania powodów niedozwolonymi postanowieniami umownymi w omawianym stosunku prawnym skutkuje powstaniem tzw. „luki”, przy czym w wypadku zastosowania przez Bank klauzul abuzywnych w zakresie regulacji warunków ustalania kursów walut obcych, nie jest możliwe jej wypełnienie poprzez zastosowanie odpowiednich przepisów dyspozytywnych. Jednocześnie skoro Bank nie był uprawniony do przeliczenia kwoty kredytu na CHF z uwagi na niedozwolony charakter klauzuli przeliczeniowej, brak jest podstaw do przyjęcia, że przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, a tym samym, że w miejsce abuzywnych postanowień umownych można wprowadzić art. 358 § 1 i 2 k.c. Niezależnie od powyższego, powodowie wskazali, że nie otrzymali od pozwanego Banku wzorca umownego przed zawarciem Umowy, w sposób umożliwiający im swobodne zapoznanie się z jego treścią, nadto, nie mieli rzeczywistego wpływu na jego treść, gdyż postanowienia w nim zawarte nie podlegały indywidualnym uzgodnieniom. Co więcej,

w dniu podpisania umowy kredytu nie został im przekazany dokument w postaci Regulaminu. Tym samym, również z tych przyczyn należy przyjąć, że umowa nie wiąże ich w całości. Jako podstawę dochodzonych roszczeń powodowie wskazali art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. do którego znajduje zastosowanie 10 letni termin przedawnienia (pозew - k. 3-32v).

Bank (...) S.A. z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł

o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany ustosunkowując się do twierdzeń powodów wskazał, iż: - kredyt udzielony powodom, zgodnie z wolą stron, miał charakter kredytu walutowego a jego spłata od początku miała następować z rachunku walutowego i dopiero w przypadku braku środków na nim (CHF), miała nastąpić spłata w złotych polskich przez co powodem zastosowania mechanizmu przewalutowania było niewypelnienie przez kredytobiorców obowiązków wynikających z pkt 8.8 Umowy; - sporna Umowa zawarta z powodami pozostaje w zgodności z obowiązującymi przepisami prawa, w szczególności z treścią art. 69 Prawa Bankowego, i zawiera wszystkie elementy przedmiotowo istotne dla umowy kredytowej, określone w w/w przepisie; - kwota kredytu, wbrew twierdzeniom powodów, została jasno i jednoznacznie określona w pkt 1 Umowy; - możliwość udzielenia kredytu w walucie obcej oraz jego spłaty w PLN mieści się w konstrukcji kredytu walutowego, który jest w pełni dopuszczalny

w polskim systemie prawnym, co potwierdza nowelizacja ustawy Prawo Bankowe, która weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011 r. na mocy ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo Bankowe oraz niektórych innych ustaw, która poprzez dodanie nowego przepisu – art. 69 ust. 3 Prawa Bankowego, usankcjonowała szczególny rodzaj kredytu walutowego, tj. kredyt denominowany lub kredyt indeksowany, w ramach których przewidziane zostało prawo kredytobiorcy do dokonania przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie, w której został udzielony kredyt; - sporna Umowa nie narusza zasady walutowości określonej w 358 k.c., gdyż w ramach

łączącej strony umowy kredytowej dochodziło do obrotu wartościami dewizowymi w rozumieniu ustawy Prawo dewizowe; - Umowa nie przewidywała obligatoryjnego mechanizmu waloryzacji, nie była ona również miernikiem wartości świadczeń Banku, gdyż w sprawie niniejszej kredyt został udzielony bezpośrednio w CHF i w takiej walucie miał być spłacany, niezależnie od powyższego, w dacie zawarcia umowy zastosowanie mechanizmu waloryzacji nie było sprzeczne z przepisami art. 69 ustawy Prawo Bankowe, a co za tym idzie – strony mogły ukształtować stosunek zobowiązaniowy w oparciu o takie postanowienie umowne (brak naruszenia art. 353<sup>(1)</sup> k.c.); - strony wiązała Umowa kredytu walutowego, którego immanentną cechą jest ponoszenie ryzyka związanego z możliwością wahań kursu danej waluty w stosunku do innych walut, ryzyko to mieści się w ryzyku kontraktowym; - powodowie, wbrew twierdzeniom pozwu, zostali wyczerpująco poinformowani przez pracowników Banku o ryzykach związanych z usługą kredytu walutowego, w tym ryzykiem kursowym i ryzykiem zmiennej stopy procentowej, w sposób umożliwiający właściwą analizę zagrożeń związanych z danym produktem bankowym i dokonali świadomego wyboru tego produktu, co potwierdza złożone oświadczenie; - strony Umowy ponosiły jednakowe ryzyko kursowe, gdyż kursy walut uzależnione są od obiektywnych czynników makroekonomicznych, nieprzewidywalnych dla żadnej ze stron; - w pozwanym Banku zawsze obowiązywała jedna Tabela kursowa dla wszystkich walut, w tym także CHF, która stanowiła podstawę do rozliczania należności i zobowiązań we wszystkich walutach – również związanych z obsługą kredytów udzielonych w CHF; - Tabela kursów tworzona jest przed Departament Skarbu Banku w każdym dniu roboczym w oparciu o serwis informacyjny (...), który podaje informacje na temat notowań dla transakcji wymiany walutowej w danym momencie; - kursy walut ustalane przez Bank nie miały charakteru arbitralnego i dowolnego, gdyż stanowiły kurs krzyżowy, wyliczany jako iloraz średnich kursów EUR/PLN i EUR/CHF z rynku międzybankowego, które pobierane były co najmniej dwa razy dziennie (w godzinach porannych i po południowych); - kurs przy wypłacie kredytu nie ma znaczenia w świetle podstawy faktycznej dochodzonego roszczenia albowiem powodowie dochodzą roszczenia o zapłatę w związku z dokonywanymi spłatami rat kredytu, niezależnie od powyższego, fakt pobierania przez Bank spread'u walutowego nie był zakazany, zaś konstrukcja spread'u sama w sobie nie jest zakazana; - powodowie mieli zdolność kredytową do zaciągnięcia zobowiązania kredytowego w CHF, a zatem mogli skorzystać z oferty kredytu w PLN, jednak sami dokonali wyboru kredytu walutowego; - kwestionowane postanowienie umowne w postaci § 2 ust. 12 Regulaminu nigdy nie było między stronami stosowane w okolicznościach niniejszej sprawy, zaś § 2 ust. 20 Regulaminu miał zastosowanie tylko wyjątkowo, gdy powodowie nie skorzystali z możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w CHF; - natomiast treść postanowienia § 4 ust. 5 Regulaminu wskazuje, że zasadą była wypłata środków w walucie produktu kredytowego, a więc w walucie CHF; - powodowie mieli możliwość swobodnego zapoznania się z treścią umowy przed jej podpisaniem oraz Regulaminem stanowiącym jej integralną część, nadto, zgodnie z pkt 12 ust. 4 umowy powodowie otrzymali do rąk własnych Regulamin; - brak abuzywności postanowienia zawartego w pkt 9 ust. 2 Umowy, gdyż ubezpieczenie pomostowe stanowi instytucję występującą w umowach kredytu, której celem jest zabezpieczenie Banku do czasu wpisania hipoteki do księgi wieczystej; - nawet w sytuacji wyeliminowania niedozwolonych postanowień umownych, umowa nadal wiąże strony i jest ważna, co oznacza, że po stronie pozwanego nie doszło do bezpodstawnego wzbogacenia, zaś po stronie powodów nie może być mowy o wystąpieniu zubożenia; - brak wykazania wysokości dochodzonego roszczenia. Niezależnie od powyższego, pozwany podniósł zarzut przedawnienia wskazując na dwuletni termin mający zastosowanie do dochodzenia roszczeń wynikających z rachunku bankowego (art. 731 k.c.), ewentualnie najpóźniej trzyletni termin z uwagi na okresowy charakter świadczenia (odpowiedź na pozew - k. 80-107v).

Pismem procesowym z dnia 27 stycznia 2020r. ( data prezentaty k. 222) powodowie rozszerzyli powództwo i obok roszczenia głównego, wnieśli o ustalenie, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) zawarta w dniu 24 stycznia 2008r. przez powodów z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank (...) S.A. jest nieważna, w pozostałym zakresie podtrzymując żądania pozwu w całości, wraz z okolicznościami faktycznymi, wnioskami dowodowymi i twierdzeniami w nim zawartymi (pismo k. 222-224v)

W uzasadnieniu stanowiska powodowie wskazali, że w całości podtrzymują dotychczasowe stanowisko w sprawie, w szczególności argumentację dotyczącą bezwzględnej nieważności kwestionowanej umowy z uwagi chociażby na sprzeczność

z przepisami ustawy Prawo Bankowe, sprzeczność z naturą umowy o kredyt oraz zasadami współzycia społecznego, co zostało szczegółowo podniesione w pozwie. Z uwagi jednak na istniejący stan niepewności oraz konieczność zapewnienia powodom realnej ochrony prawnej w wyniku wydanego przez Sąd orzeczenia, w tym m.in. umożliwienie wykreślenia ustanowionych w związku z umową zabezpieczeń, powodowie wskazali, że zachodzi potrzeba rozszerzenia powództwa o roszczenie o ustalenie, że sporna umowa jest nieważna

w całości. Jednocześnie powodowie podali, że interes prawny w powództwie o ustalenie wyraża się w tym, że prawomocny wyrok ustalający zapewni powodom ochronę ich prawnych interesów oraz definitywnie zakończy spór istniejący między stronami (pismo k. 222v-224v)

Uszczegółowiając swoje stanowisko w replice na odpowiedź na pozew, powodowie wskazali dodatkowo na następujące okoliczności: - sporna Umowa wprost zakładała dokonanie przewalutowania w § 4 ust. 5 Regulaminu; - zobowiązanie, na spłatę którego zaciągnięty był kredyt było wyrażone w PLN; - zgodnie ze zleceniem wypłaty kredytu waluta kredytu została określona w PLN; - zaciągnięcie przez powodów w/w kredytu było następstwem jego przedstawienia przez Bank jako „lepszego” bowiem kredyt ten miał umożliwić otrzymanie złotych i zapewnić niższe oprocentowanie; - brak jednoznacznego określenia kwoty kredytu, jako że kwota wynikająca z umowy kredytu została ograniczona do maksymalnej kwoty, która mogła zostać wypłacona ale w walucie PLN, ta z kolei po wypłacie ponownie została przeliczona na walutę CHF, przy czym jej wartość nie odpowiadała wysokości udzielonego kredytu; - brak jasnego dookreślenia kursu kupna i sprzedaży do przewalutowania odpowiednio przy wypłacie i spłacie kredytu; - stosowane przez Bank postanowienia dotyczące ustalania kursów wymiany walut doprowadziły do rażącej dysproporcji praw i obowiązków stron, przyznając jedynie Bankowi uprawnienie do dowolnego i niczym nieograniczonego ustalania kryteriów bezpośrednio wpływających na wysokość świadczeń związanych z zawartą umową, przy równoczesnym odebraniu drugiej stronie możliwości skontrolowania poprawności działań kontrahenta; - w wyniku zastosowania abuzywnych klauzul przeliczeniowych powodowie zostali wystawieni na nieograniczone ryzyko kursowe i zmiennej stopy procentowej na wiele lat, podczas gdy ryzyko po stronie Banku było nie tylko ograniczone ale i zabezpieczone (pismo k. 232-260).

Pismem procesowym z dnia 16 marca 2020 r. (data nadania k. 262) powodowie rozszerzyli powództwo i wnieśli ponad kwotę 161 464,79 CHF dochodzoną w związku z nieważnością Umowy o zasądzenie od pozwanego łącznie na rzecz powodów dalszej kwoty 2 518,79 CHF pobranej tytułem rat kapitałowo - odsetkowych za okres od listopada 2019 r. do lutego 2020 r. włącznie wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pisma do dnia zapłaty; na wypadek uznania, że umowa jest ważna, w zakresie roszczenia ewentualnego powodowie rozszerzyli powództwo i wnieśli ponad kwotę 51 455,73 CHF dochodzoną tytułem nadpłat rat kapitałowo - odsetkowych w związku ze stosowaniem przez pozwanego niedozwolonych klauzul umownych, o zasądzenie od pozwanego łącznie na rzecz powodów dalszej kwoty 2 175,11 CHF pobranej tytułem nadpłat rat kapitałowo - odsetkowych, za okres od listopada 2019 r. do lutego 2020 r. włącznie, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia niniejszego pisma do dnia zapłaty (pismo k. 262-264).

Pismami z dnia 17 marca 2020 r. oraz 27 kwietnia 2020 r. pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie i wniósł o oddalenie powództwa również w jego rozszerzonej części, oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (pismo k. 275-276v, koperta k. 277, pismo k. 287, koperta k. 288).

W dniu 5 czerwca 2020 r. (data prezentaty k. 289) powodowie sformułowali wniosek o zabezpieczenie roszczenia o ustalenie, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 24 stycznia 2008 r. jest w całości nieważna oraz o zapłatę i unormowanie praw i obowiązków stron na czas trwania postępowania poprzez:

a/ wstrzymanie obowiązku dokonywania spłat rat kredytu przez stronę powodową

w wysokościach i terminach określonych Umową kredytu w okresie od dnia udzielenia zabezpieczenia do dnia uprawomocnienia się orzeczenia kończącego niniejszą sprawę,

b/ zakazanie pozwanemu złożenia oświadczenia woli o wypowiedzeniu umowy kredytu hipotecznego nr (...) z 24 stycznia 2008 r. w okresie od dnia wydania udzielenia zabezpieczenia do dnia uprawomocnienia się orzeczenia kończącego niniejszą sprawę;

c/ zakazanie pozwanemu dokonywania wpisów w rejestrach prowadzonych przez Biuro (...) S.A. jak i do biur informacji gospodarczej o zadłużeniu i/lub zaległościach z tytułu spłat rat kapitałowo-odsetkowych w okresie od dnia udzielenia zabezpieczenia do dnia uprawomocnienia się orzeczenia kończącego w sprawie.

Jednocześnie powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego łącznie na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania zabezpieczającego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych (pismo k. 289-294).

Postanowieniem z dnia 15 czerwca 2020 r. Sąd oddalił wniosek powodów o udzielenie zabezpieczenia (postanowienie k. 300).

Pismem z dnia 22 lipca 2020 r. (data nadania k. 362) pozwany ostatecznie wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie solidarnie od powodów na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie wskazując, iż: - sporna umowa kredytu obejmuje kredyt w CHF, zaś waluta obca jest walutą kredytu a nie walutą waloryzacji/indeksacji; - nie doszło do jednostronnego narzucenia kursu powodom a zastosowanie kursów zależało od ich decyzji, wysokość przyjętych kursów nie odbiega przy tym od kursu średniego rynku dostępnego dla powodów; - wysokość udzielonego kredytu oraz wysokość rat kapitałowo - odsetkowych stanowiących wysokość zobowiązania powodów została ustalona w umowie; - brak jest podstaw do przyjęcia, że zobowiązanie powodów mogło rosnąć bez żadnych ograniczeń; - wzrost kursu waluty nie powodował wzrostu wysokości raty lub salda zadłużenia albowiem zarówno raty jak i saldo zostały niezmiennie określone w CHF; - pozwany nie nakłaniał powodów do zawarcia spornej umowy przedstawiając produkt jako „lepszy”, wprowadzając tym samym powodów w błąd, przedstawiał tylko walutę CHF jako stabilną, dobrze rokującą (pismo k. 325-330v).

Na rozprawie w dniu 14 września 2020 r. strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie (protokół rozprawy k. 378-380).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

B. S. i J. S. zamieszkiwali w U.. W związku z planami powrotu do P. w 2010 r. postanowili zakupić mieszkanie w W. przy ul. (...). Na ten cel potrzebowali 1 100 000,00 złotych. W związku z powyższym udali się do doradcy kredytowego, który przygotował dla nich ofertę umowy kredytu. Doradca kredytowy zaproponował powodom kredyt w (...) Bank (...) S.A. wskazując, iż jest on najkorzystniejszy, gdyż CHF jest stabilną walutą. Powodom nie przedstawiono przy tym innych ofert kredytowych. Doradca kredytowy pokazał powodom symulację wysokości rat, w której saldo kredytu było wyrażone w PLN. Symulacja nie przedstawiała jednak wahań kursowych, powodowie nie otrzymali również informacji dlaczego w tego rodzaju kredytach jest niższa rata. Po spotkaniu z doradcą powodowie wrócili do USA, udzielając pełnomocnictwa E. U. (matce J. S.) do występowania w ich imieniu w sprawie zawarcia umowy kredytu. Sami wymieniali się korespondencją z Bankiem za pomocą poczty e-mailowej (d: wyjaśnienia B. S. w charakterze strony - nagranie rozprawy z 14.09.2020 r. godz. 00:03:01 - 00:21:54 k. 378v; wyjaśnienia J. S. w charakterze strony - nagranie rozprawy z 14.09.2020 r. godz. 00:48:35 - k. 379v).

W dniu 24 stycznia 2008 r. pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (poprzednikiem prawnym pozwanego) a B. S. i J. S. reprezentowanych przez E. U. zawarta została umowa kredytu hipotecznego nr (...) (dalej także jako Umowa) przygotowana w dniu 15 stycznia 2008 r. Na podstawie przedmiotowej Umowy, Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorców kwotę w wysokości 545 959,90 CHF, nie więcej niż 1 100 000,00 złotych z obowiązkiem spłaty przez okres 336 miesięcy licząc od daty pierwszego uruchomienia kredytu. Jako cel Umowy oznaczono sfinansowanie zakupu kredytowanej nieruchomości w postaci:

- 1) lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W. przy ul. (...), dla której to nieruchomości zostanie założona nowa Księga Wieczysta, wyodrębniona z KW NR (...), zgodnie z wnioskiem zwanym w akcie notarialnym Rep. (...) Nr (...);
- 2) udział wynoszący (...) części w lokalu niemieszkalnym -wielostanowiskowym garażu, stanowiącym stanowisko postojowe nr (...) położone w W. przy ul. (...), dla której to nieruchomości zostanie założona nowa Księga Wieczysta

(d: umowa z 24 stycznia 2008 r. - k. 52-55v).

Uruchomienie kredytu nastąpić miało najpóźniej 15 lipca 2008 r. Na pisemny wniosek Kredytobiorców Bank mógł wyrazić zgodę na piśmie na przedłużenie terminu na Uruchomienie Kredytu, bez potrzeby podpisywania aneksu do Umowy. W przypadku gdy

w terminie nie zostanie uruchomiona kwota kredytu w całości, ulega ona automatycznie obniżeniu o część, która nie została uruchomiona. Obniżenie kwoty kredytu nie miało wpływu na wysokość prowizji z tytułu udzielenia kredytu (d: pkt 5.1 Umowy - k. 52-52v).

Uruchomienie kredytu miało nastąpić jednorazowo w wysokości określonej w akcie notarialnym ostatecznej umowy kupna - sprzedaży kredytowanej nieruchomości, stanowiąc różnicę między ceną nabycia kredytowanej nieruchomości a wniesionym wkładem własnym, na rachunek bankowy zbywcy wskazany w tym akcie notarialnym (d: pkt 5.2 ust. 1 Umowy - k. 99).

Jednym z warunków uruchomienia kredytu było złożenie we właściwej jednostce Banku podpisanej przez Kredytobiorców dyspozycji Uruchomienia Kredytu na formularzu bankowym (d: pkt 5.3 ust. 1a) Umowy - k. 52v).

Kolejnym warunkiem uruchomienia kredytu było m.in. zapewnienie przez Kredytobiorców na ich rachunku prowadzonym przez Bank kwoty składki ubezpieczeniowej

z tytułu ubezpieczenia spłaty kredytu stanowiącej równowartość 5 241,22 CHF (d: pkt 5.3 ust. 2 a) Umowy - k. 52v).

Oprocentowanie kredytu ustalono jako równe stopie bazowej oprocentowania, którą stanowi LIBOR dla 6 miesięcznych depozytów w CHF powiększonej o 0,8 punktu procentowego stałej marży. W dniu sporządzenia Umowy oprocentowanie kredytu wynosiło 3,665% (d: pkt 6.1, 6.5 Umowy - k. 53).

Bank został uprawniony m.in. do pobrania opłaty za przegląd przez Bank na wniosek Kredytobiorcy księgi wieczystej nieruchomości, na której ustanowione są hipoteki stanowiące zabezpieczenie kredytu w kwocie 200,00 PLN, opłaty za wystawienie przez Bank, na życzenie Kredytobiorcy, dokumentu związanego z udzieleniem kredytu w kwocie 60,00 złotych (d: pkt 7.1 pkt 3 i 4 Umowy - k. 53-53v).

Spłata kredytu następować miała w ratach kapitałowych rosnących, tj. w równych ratach kapitałowo-odsetkowych. Liczba miesięcznych rosnących rat kapitałowych kredytu wynosiła 335. Raty kapitałowe i odsetkowe wymagalne są co miesiąc w piątym dniu miesiąca, a jeśli piąty dzień miesiąca nie jest dniem roboczym, w najbliższym poprzedzającym go dniu roboczym. Bank niezwłocznie po pierwszym uruchomieniu kredytu lub w momencie zmiany oprocentowania kredytu zobowiązał się przekazać Kredytobiorcom harmonogram spłaty kredytu (d: pkt 8.1 i 8.2 Umowy - k. 53v).

Zgodnie z postanowieniami umowy spłata należności z tytułu kredytu miała następować z Rachunku numer: (...). Rachunek ten prowadzony jest w CHF i zasilany wyłącznie środkami w walucie, w której jest prowadzony.

Kredytobiorca zobowiązany jest zapewnić na Rachunku wystarczającą kwotę środków do pokrycia wymagalnych należności Banku z tytułu Kredytu (d: pkt 8.7 Umowy - k. 53v).

Zabezpieczenie kredytu stanowiła m.in. hipoteka zwykła łączna o najwyższym pierwszeństwie w kwocie 545 959,90 CHF na zabezpieczenie wierzytelności Banku z tytułu spłaty kwoty kredytu, hipoteka kaucyjna łączna o najwyższym pierwszeństwie do kwoty 60 028,29 CHF na zabezpieczenie wierzytelności Banku z tytułu spłaty odsetek od kredytu (d: pkt 9.1 ust. 1 i 2 Umowy - k. 53v).

Do czasu dostarczenia Bankowi odpisów z odpowiednich ksiąg wieczystych potwierdzających prawomocne wpisy wyżej opisanych hipotek na rzecz Banku, zabezpieczenie kredytu stanowiły również:

1) ubezpieczenie spłaty kredytu w (...) S.A., z którym są związane następujące postanowienia dotyczące Kredytobiorcy;

a. Kredytobiorca jest zobowiązany zapłacić składkę ubezpieczeniową, za okres pełnych 12 miesięcy kalendarzowych zwany dalej: „Bieżącym okresem”, w którym będzie udzielana ochrona ubezpieczeniowa przez (...) S.A. W przypadku niedostarczenia do Banku w Bieżącym okresie odpisu potwierdzającego prawomocny wpis hipotek stanowiących zabezpieczenie kredytu, kredytobiorca będzie zobowiązany do opłacania składki ubezpieczeniowej za kolejny Bieżący okres, w którym będzie udzielana ochrona ubezpieczeniowa.

b. składka ubezpieczeniowa wynosi 0,96% kwoty kredytu i płatna jest w PLN (w przypadku kredytów walutowych przeliczenie następuje po kursie sprzedaży waluty obcej wg pierwszej tabeli Banku ogłoszonej w dniu pierwszego uruchomienia kredytu). W przypadku niedostarczenia do Banku w danym Bieżącym okresie odpisu potwierdzającego prawomocny wpis hipotek Kredytobiorca upoważnia Bank do pobrania z rachunku kwoty na pokrycie składki ubezpieczeniowej za kolejny Bieżący okres, w którym będzie udzielana ochrona ubezpieczeniowa. Składka za kolejny Bieżący okres liczona jest od kwoty kapitału pozostającego do spłaty na ostatni dzień Bieżącego okresu, jeśli kredyt został na ten dzień uruchomiony w całości lub od kwoty udzielonego kredytu, jeśli kredyt nie został na ten dzień uruchomiony w całości;

c. składka ubezpieczeniowa podlega zwrotowi w terminie 31 dni od dnia dostarczenia do Banku odpisu z księgi wieczystej potwierdzającego prawomocny wpis hipotek stanowiących zabezpieczenie kredytu albo całkowitej spłaty kredytu albo zmiany ubezpieczenia kredytu w (...) S.A. na inne zabezpieczenie kredytu. Zwrot składki ubezpieczeniowej następuje w wysokości proporcjonalnej do liczby pełnych miesięcy pozostałych do zakończenia Bieżącego okresu, w którym była udzielana ochrona ubezpieczeniowa z wyłączeniem miesiąca, w którym nastąpiło zdarzenie kończące Bieżący Okres, w którym była udzielana ochrona ubezpieczeniowa. W razie wypowiedzenia Umowy przez Bank z innych powodów niż brak całkowitej lub częściowej spłaty kredytu pobrana składka ubezpieczeniowa podlega zwrotowi do końca upływu okresu wypowiedzenia Umowy określonego w § 12 Regulaminu (d: pkt 9.2. Umowy k. 53v-54)

Bank zastrzegł sobie możliwość zmiany waluty kredytu z waluty obcej na PLN lub wydłużenie okresu kredytowania w przypadku gdy na skutek wzrostu ryzyka zmiany kursu walut lub ryzyka zmiany oprocentowania może nastąpić zagrożenie zdolności kredytowej Kredytobiorcy. Zmiana waluty kredytu lub wydłużenie okresu kredytowania będą miały na celu poprawę zdolności kredytowej Kredytobiorców i nie będą wiązały się dla niego z obowiązkiem zapłaty prowizji lub opłat (d: pkt 11.1 Umowy - k. 54v).

Kredytobiorcy potwierdzili również, że są świadomi ryzyka zaciągania kredytu w walucie obcej, które wynika z możliwości zmiany kursu waluty kredytu wobec PLN lub zmiany oprocentowania waluty obcej, których skutkiem może być zagrożenie zdolności kredytowej Kredytobiorcy spowodowane istotnym podwyższeniem wartości kredytu i odsetek do spłaty (d: pkt 11.5 Umowy - k. 54v).

Kredytobiorcy zobowiązali się do pokrycia ze środków własnych, wynikających ze zmian kursu waluty kredytu, różnic pomiędzy ceną nabycia kredytowanej nieruchomości



i kwoty kredytu. Kredytobiorcy upoważnili Bank do obciążania rachunku do wysokości dostępnego salda, wszelkimi kwotami wymagalnych należności wynikającymi z Umowy, w szczególności kwotami rat kredytu i odsetek, prowizji i opłat oraz kosztami ustanowienia i utrzymania zabezpieczeń kredytu, w tym kwotami składek ubezpieczeniowych.

W przypadku, gdy rachunek prowadzony jest w innej walucie niż waluta wymagalnych należności, obciążenie następuje po przewalutowaniu. Kredytobiorcy zobowiązali się utrzymać na Rachunku środki wystarczające do pokrycia w terminie wszystkich wymagalnych kwot należności wynikających z Umowy. (d: pkt 12.1 i 12.2 Umowy - k. 54v).

Bank celem wypłaty oraz spłaty kwoty kredytu, otworzył Kredytobiorcom dwa rachunki bankowe: podstawowy rachunek walutowy o numerze: (...) oraz dodatkowy rachunek złotowy o numerze: (...) (d: historia rachunku walutowego k. 140-156, historia rachunku złotowego k. 157-168).

Kredytobiorcy oświadczyli także, iż otrzymali, zapoznali się z dotyczącym kredytów wyciągiem z Taryfy Prowizji i Opłat i akceptują jego postanowienia (d: pkt 12.5 Umowy - k. 54v).

Zgodnie z Załącznikiem nr 1 do Umowy - Informacją dla Kredytobiorcy - szacunkowy całkowity koszt kredytu udzielanego wyliczany jest w walucie, w której kredyt został udzielony i wynosi 327 990,46 CHF, w tym odsetki od kredytu: 327 990,46 CHF (d: odpis Załącznika nr 1 - k. 55v).

Kredytobiorcy w związku z zawarciem przedmiotowej Umowy złożyli oświadczenia o poddaniu się egzekucji do kwoty 787 189,16 CHF (d: odpisy oświadczeń o poddaniu się egzekucji z 8 kwietnia 2008 r. - k. 198-199).

W sprawach nieuregulowanych w Umowie zastosowanie miały postanowienia Regulaminu, który stanowi integralną część Umowy. Do pojęć niezdefiniowanych w Umowie zastosowanie mają definicje zawarte w Regulaminie. Kredytobiorcy oświadczyli, iż otrzymali, zapoznali się i akceptują warunki Regulaminu, a także potwierdzają dotyczące ich zobowiązania, oświadczenia i zapewnienia w nim zawarte. W przypadku rozbieżności pomiędzy postanowieniami Umowy a Regulaminu pierwszeństwo mają postanowienia Umowy (d: pkt 12.4 Umowy - k. 54v; Regulamin (...) - k. 134-139v).

Zgodnie z definicjami zawartymi w § 2 Części ogólnej Regulaminu (k. 134v-135) przez: Kurs krzyżowy (pkt 12) rozumieć należy stosowany przez bank kurs wymiany jednej waluty obcej na inną walutę obcą; wymiana dokonywana jest w ten sposób, iż Bank dokonuje wymiany po stosowanym przez siebie kursie kupna na złote bazowej waluty obcej, a uzyskane środki wymienia po stosowanym przez siebie kursie sprzedaży, na docelową walutę obcą. Przez LIBOR (pkt. 16) rozumieć należy stopę oprocentowania międzybankowych depozytów w różnych walutach na rynku w L., publikowana na stronie (...) o nazwie LIBOR01 o godzinie 11 czasu lokalnego. Przez Przewalutowanie (pkt 20) rozumieć należy – wymianę waluty dokonywaną przez Bank i za jego zgodą, po obowiązującym w Banku w dniu dokonania wymiany kursie kupna/sprzedaży walut lub

w przypadku wymiany waluty obcej na inną walutę obcą, po kursie krzyżowym; obowiązujące w Banku kursy wymiany walut dostępne są w jednostkach Banku, na stronie internetowej, w centrum telefonicznym lub udostępniane przez Bank w inny sposób; przewalutowanie może być dokonywane na wniosek Kredytobiorcy albo z inicjatywy Banku. Przez Uruchomienie Produktu kredytowego (pkt 30) należy rozumieć dokonaną przez Bank wypłatę postawionej do dyspozycji Kredytobiorcy całości lub części kwoty udostępnionego produktu kredytowego na warunkach zgodnych z Umową.

W myśl § 4 ust. 1 pkt 3 Regulaminu Bank zobowiązał się do uruchomienia produktu kredytowego, po złożeniu przez Kredytobiorcę prawidłowo wypełnionej dyspozycji uruchomienia Produktu kredytowego, jeżeli jest ona wymagalna (d: Regulamin - k. 135v).

Jeżeli zgodnie z dyspozycją Kredytobiorców wypłata środków uruchomionego produktu kredytowego miała nastąpić w innej walucie niż waluta produktu kredytowego określona w Umowie, to następowało to po przewalutowaniu.

Przewalutowanie następowalo po kursie obowiązującym w momencie zaksięgowania dyspozycji uruchomienia produktu kredytowego (d: § 4 ust. 5 Regulaminu k. 136).

Za czynności związane z udzieleniem i obsługą produktu kredytowego, Bank pobiera opłaty i prowizje zgodnie z obowiązującą w Banku na dzień dokonania czynności Taryfą Prowizji i Opłat (d: §5 ust. 1 Regulaminu - k. 136).

Zgodnie z § 11 ust. 9 pkt 1) i 2) Regulaminu, Kredytobiorca zobowiązany był również do ustanowienia, na żądanie Banku i w terminie wskazanym przez Bank, uzupełniającego zabezpieczenia produktu kredytowego, jeżeli nastąpi pogorszenie zdolności kredytowej albo powstała groźba takiego pogorszenia lub zmniejszenie wartości ustanowionych zabezpieczeń produktu kredytowego albo powstała groźba takiego zmniejszenia. (d: Regulamin k. 137v)

W myśl § 29 ust. 2 Regulaminu, w przypadku obniżenia kwoty szybkiej pożyczki Bank informuje o tym Kredytobiorcę, który zobowiązany jest w terminie 30 dni od daty obniżenia kwoty szybkiej pożyczki spłacić Bankowi różnicę pomiędzy kwotą szybkiej pożyczki sprzed obniżenia, a kwotą szybkiej pożyczki po obniżeniu (d: Regulamin k. 139v).

Stosownie do § 12 ust. 1, 2 i 3 Regulaminu Bank jest uprawniony do obniżenia kwoty przyznanego produktu kredytowego albo wypowiedzenia Umowy z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia w razie niedotrzymania przez Kredytobiorcę warunków udzielenia produktu kredytowego lub w razie utraty przez niego zdolności kredytowej albo 7 - dniowego, w przypadku zagrożenia upadłością Kredytobiorcy, w szczególności w przypadku:

- 1) znacznego zmniejszenia się wartości ustanowionych zabezpieczeń produktu kredytowego,
- 2) stwierdzenia przez Bank, że złożone Bankowi przez Kredytobiorcę oświadczenia, dokumenty, lub podane informacje są niepełne albo niezgodne ze stanem faktycznym lub prawnym,
- 3) nie wywiązywania się przez Kredytobiorcę ze swoich zobowiązań podatkowych lub innych zobowiązań publicznoprawnych, zobowiązań wobec innych banków lub instytucji finansowych lub innych zobowiązań wobec Banku, o ile jednak kwoty takich zobowiązań publicznoprawnych lub prywatnoprawnych będą na tyle istotne, że będą miały istotny wpływ na zdolność kredytową Kredytobiorcy, a jednocześnie okoliczności wskazują, że są to zobowiązania niesporne,
- 4) wszczęcia postępowania egzekucyjnego lub wszczęcia postępowania, które może zakończyć się orzeczeniem zakazu prowadzenia działalności gospodarczej lub zawodowej przez Kredytobiorcę lub złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości Kredytobiorcy,
- 5) zajścia okoliczności nieznanych Bankowi w dniu zawarcia Umowy, które stwarzają zagrożenie terminowej spłaty produktu kredytowego,
- 6) sprzedaży nieruchomości, na której zostało ustanowione zabezpieczenie produktu kredytowego, jeżeli środki pochodzące, ze sprzedaży nie zostaną przeznaczone w całości na spłatę tego produktu kredytowego.

Z momentem dokonania wypowiedzenia Umowy Bank uprawniony jest do zmiany w drodze przewalutowania waluty produktu kredytowego z waluty obcej na złote. W takim przypadku nastąpi również zmiana oprocentowania na przeciętne (standardowe) oprocentowanie stosowane w dniu dokonywania zmiany dla odpowiedniego rodzaju produktu kredytowego w złotych.

W przypadku, gdy okres kredytowania udzielonego Produktu kredytowego jest dłuższy niż rok, Kredytobiorca może wypowiedzieć Umowę z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. Najpóźniej w ostatnim dniu okresu wypowiedzenia Kredytobiorca jest zobowiązany do spłaty w całości wszelkich należności wobec Banku z tytułu udzielonego Produktu kredytowego. Spłata taka ma te same skutki co przedterminowa spłata produktu kredytowego. (d: Regulamin k. 137v-138)

Przedmiotowa umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez pozwanego Bank. Postanowienia umowy dotyczące przeliczeń świadczeń stron oraz ubezpieczeń kredytu nie były indywidualnie uzgadniane między stronami. Powodowie nie zostali poinformowani przez Bank, w jaki sposób Bank będzie dokonywał przeliczenia należności kredytowych (d: wyjaśnienia B. S. w charakterze strony - nagranie rozprawy z 14.09.2020 r. godz. 00:03:01 – 00:40:56 k. 378v-379; wyjaśnienia J. S. w charakterze strony -- nagranie rozprawy z 14.09.2020 r. godz. 00:48:35 - k. 379v).

W dacie zawarcia spornej umowy kredytu B. S. i J. S. nie prowadzili działalności gospodarczej (okoliczność niesporna).

W dniu 8 kwietnia 2008 r. strony zawarły Aneks nr 1 do umowy kredytu hipotecznego nr (...), na mocy którego ustalono kwotę kredytu na 524 792,77 CHF, nie więcej niż 1 057 300, 00 PLN, przy czym kredytowaną nieruchomością stanowił wyłącznie lokal mieszkalny nr (...) położony w W. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa w Warszawie X Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). Jednocześnie zobowiązano Kredytobiorców do zapewnienia na ich rachunku prowadzonym przez Bank kwoty składki ubezpieczeniowej z tytułu ubezpieczenia spłaty kredytu stanowiącej równowartość 5 038,01 CHF. Strony postanowiły również, że zabezpieczenie kredytu stanowią m.in. hipoteka zwykła o najwyższym pierwszeństwie w kwocie 524 792,77 CHF na zabezpieczenie wierzytelności Banku z tytułu spłaty kwoty kredytu, hipoteka kaucyjna o najwyższym pierwszeństwie do kwoty 57 700,97 CHF na zabezpieczenie wierzytelności Banku z tytułu spłaty odsetek od kredytu oraz cesja na Bank przysługującej Kredytobiorcy wierzytelności z umowy ubezpieczenia kredytowanej nieruchomości od ognia i innych żywiołów (zdarzeń losowych), przy czym suma ubezpieczenia nie może być mniejsza niż kwota kredytu (d: aneks nr 1 k. 56-56v).

Bank uruchomił przedmiotowy kredyt w złotych polskich, wypłacając z tego tytułu w dniu 10 kwietnia 2008 r. kwotę 1 057 300,00 zł, co odpowiadało kwocie 497 787,19 CHF według kursów kupna waluty obowiązujących w banku w dniu uruchomienia kredytu (d: zaświadczenie (...) S.A. k. 62 ).

Z tytułu składki ubezpieczenia pomostowego (...) S.A. bank pobrał od powodów kwotę w wysokości 7 463,65 złotych (d: zaświadczenie (...) S.A. k. 62).

Kredytobiorcy od zawarcia umowy do października 2011 r. oraz w styczniu i w lutym 2014 r. dokonywali spłat rat kredytowo-odsetkowych w PLN w łącznej kwocie 675 992,46 złotych. Od listopada 2011 r. do lutego 2020 r. z wyłączeniem okresu styczeń-luty 2014 r. dokonali spłaty zadłużenia (rat odsetkowych, rat kapitałowo - odsetkowych) z tytułu spornej umowy kredytu w walucie CHF w wysokości 162 233,16 CHF (d: historia spłat rat kapitałowo – odsetkowych k. 62-67, historia rachunku kredytowego k. 140 – 197, 264v-268).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie odpisów ww. dokumentów urzędowych (odpis z KRS pozwanego), prywatnych złożonych w uwierzytelnionych przez pełnomocników stron odpisach, a także kopiach. Żadna ze stron nie podważała wartości dowodowej powołanych w treści uzasadnienia dokumentów prywatnych. Zważywszy, iż spór między stronami sprowadzał się do kwestii prawnych, wykładni poszczególnych bezspornych co do literalnej treści postanowień umownych z przepisami powszechnie obowiązującymi, także Sąd nie znalazł podstaw do podważenia walorów dowodowych tychże dokumentów.

Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia powoda B. S. i powódki J. S., w których powodowie wskazali okoliczności dotyczące zaciągnięcia przez nich przedmiotowego kredytu, okoliczności zawierania umowy kredytu, braku możliwości negocjacji szczegółowych warunków umowy, w tym zwłaszcza postanowień określających zasady ustalania kursów, oraz zawarcia umowy przy wykorzystaniu wzorca stosowanego przez bank. Wyjaśnienia powodów były zgodne z dowodami z dokumentów i z doświadczeniem życiowym (co do braku możliwości negocjacji tego rodzaju umów z bankiem), a co istotne strona pozwana nie zaferowała dowodów wskazujących na odmienny stan faktyczny w tym zakresie.

Sąd pominął dowody w postaci złożonych przez pozwanego orzeczeń sądowych oraz rekomendacji „S” KNF, jak również wnioskowanych przez powoda archiwalnych kursów walut oraz wycień powodów dotyczących rat kapitałowo - odsetkowych, wydruków ze strony internetowej Banku, wydruku z portalu informacyjnego GUS, wydruku z tabeli NBP z dnia 31 października 2019 r. jako nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy. Wskazać w tym miejscu należy, że orzeczenia wydane w innych sprawach, między innymi stronami, nie wiążą sądu (por. art. 365 § 1 k.p.c.) ani nie stanowią istotnej okoliczności dla rozstrzygnięcia, jako że kwestie prawne nie stanowią części postępowania dowodowego. Nie mają również żadnego znaczenia stanowiska wyrażane przez różnorakie gremia czy osoby dla ustaleń faktycznych. Dla ustalenia ważności umowy albo abuzywności jej postanowień relewantny jest stan z chwili jej zawarcia, a nie okoliczności, które miały miejsce później, w szczególności kursy walut w toku obowiązywania umowy.

Sąd pominął również wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego jako zbędny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Zdaniem Sądu, wszystkie fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zostały wyjaśnione na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Przeprowadzenie zatem wnioskowanego dowodu prowadziłoby do niepotrzebnego przedłużenia postępowania dowodowego.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Mając na uwadze całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz po dokonaniu oceny prawnej umowy zawartej pomiędzy powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego Banku, w ocenie Sądu, na uwzględnienie zasługiwało powództwo główne o ustalenie i powództwo o zapłatę ale tylko w części.

W świetle powyższego, w pierwszej kolejności zostanie przedstawiona ocena roszczenia o ustalenie nieważności umowy, odnośnie którego pierwszorzędną kwestią było ustalenie, czy powodowie występując z tymże żądaniem, posiadali interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. W ocenie Sądu odpowiedź na to zagadnienie jest pozytywna.

Jedną z przesłanek badanych przy rozważaniu celowości skorzystania z powództwa o ustalenie jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuację prawną zainteresowanego takim rozstrzygnięciem. O występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia na tej drodze sporu, natomiast przeciwko jego istnieniu - możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw w drodze innego powództwa (zob. m.in. wyrok SN z 15 października 2002 r. II CKN 833/00, Lex nr 483288; wyrok SN z 30 listopada 2005 r. III CK 277/05, Lex nr 346213; wyrok SN z 02 lutego 2006 r. II CK 395/05, Lex nr 192028; wyrok SN z 29 marca 2012 r., I CSK 325/11, Lex nr 1171285; wyrok SN z 05 września 2012 r., IV CSK 589/11, Lex nr 1232242).

Innymi słowy interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni stronie powodowej ochronę jej prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Postępowanie cywilne oparte jest bowiem na założeniu, że realizacja praw na drodze sądowej powinna być celowa i możliwie prosta, udzielana bez mnożenia postępowań. Założenie to realizuje wymaganie wykazania interesu prawnego w wypadku żądania ustalenia istnienia (nieistnienia) stosunku prawnego lub prawa i przyjęcie jako zasady, że możliwość uzyskania skuteczniejszej ochrony w drodze innego powództwa podważa interes prawny w żądaniu ustalenia.

Powyzsza zasada nie powinna być oczywiście pojmowana abstrakcyjnie, w celu zawężającej interpretacji tej przesłanki do wytoczenia powództwa o ustalenie, lecz ze względu na konstytucyjnie gwarantowane prawo do sądu zawsze konieczna jest ocena istnienia interesu prawnego do wytoczenia tego powództwa na tle okoliczności faktycznych konkretnych spraw. Wobec tego przyjmuje się istnienie interesu prawnego zawsze, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub gdy stronie nie stoi otworem droga procesu o świadczenie, a strona przeciwna kwestionuje jej prawo lub stosunek prawny (por. wyrok SA w Warszawie z 25 września 2013r., I ACa 773/13, Lex nr 1392106).

Okoliczności faktyczne niniejszego przypadku wymagają zdaniem Sądu głębszej analizy. Zauważyć bowiem należy, iż powództwo o świadczenie, a zatem powództwo dalej idące w rozumieniu przywołanego orzecznictwa, może dotyczyć wyłącznie świadczeń już spełnionych przez powodów i to pod warunkiem, że świadczenia „Kredytobiorcy” przewyższą świadczenie otrzymane od „Kredytodawcy”. Nawet w przypadku uwzględnienia powództwa o świadczenie z uwagi na przesłankową nieważność Umowy, powodów

w dalszym ciągu wiązałyby sporna Umowa kredytowa. Powództwo o zapłatę obejmować może wyłącznie wniesione już przez powodów raty kredytowe, nie dotyczy to kolejnych (przyszłych) zobowiązań okresowych, które „Kredytobiorca” obowiązany jest uiszczać na rzecz „Kredytodawcy”. Trzeba zwrócić uwagę, że zasadniczym, obiektywnie dostrzegalnym celem dla którego powodowie zdecydowali się na wystąpienie o ochronę swych materialnoprawnych roszczeń do sądu, jest podważenie ważności przedmiotowej Umowy,

a tym samym podstaw prawnych zarówno dla wniesionych już świadczeń tytułem spłaty rat kredytowych jak i rat których termin wymagalności jeszcze nie nastąpił. Inaczej rzecz ujmując, w ocenie Sądu, wyrok w sprawie o zapłatę, nawet korzystny dla powodów

w zakresie nadpłaty środków, definitywnie nie zakończy powstałego między stronami Umowy kredytu sporu.

Asumpt do postawienia powyższej tezy stanowi dyspozycja art. 365 § 1 k.p.c.

Z <sup>1</sup>przepisu tego wynika moc wiążąca prawomocnego orzeczenia w stosunku do sądu i stron. Omawiany artykuł nie reguluje wprost przedmiotowych granic mocy wiążącej orzeczenia, co wywołuje wątpliwości co do zakresu tego związania. Wyznaczając te granice należy mieć przede wszystkim na względzie, że wyrok jest rozstrzygnięciem o konkretnym przedmiocie procesu, którym jest określone świadczenie, jakie ma spełnić pozwany na rzecz powoda. Sentencją wyroku objęte jest rozstrzygnięcie o żądaniach stron (art. 325 k.p.c.), którego faktyczne i prawne podstawy zawiera uzasadnienie (art. 327<sup>1</sup> § 1 k.p.c.).

Z mocy wiążącej wyroku o świadczenie korzysta jednakże wyłącznie rozstrzygnięcie, nie rozciąga się ona na kwestie pozostające poza sentencją, w tym ustalenia i oceny dotyczące stosunku prawnego stanowiącego podstawę żądania, o którym orzeczono. Moc wiążąca

w zakresie ustanowionym w art. 365 k.p.c. odnosi się tylko do „skutku prawnego”, który stanowił przedmiot orzekania i nie oznacza związania sądu (i stron) ustaleniami zawartymi w uzasadnieniu orzeczenia.

Takie wąskie ujęcie zakresu mocy wiążącej prawomocnego wyroku przeważa

w piśmiennictwie i dominuje w orzecznictwie. Stanowisko to można ująć syntetycznie

w tezie, że wynikająca z art. 365 § 1 k.p.c. moc wiążąca wyroku dotyczy związania sentencją, a nie uzasadnieniem wyroku sądu, czyli przesłankami faktycznymi i prawnymi przyjętymi za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty tylko ostateczny wynik rozstrzygnięcia a nie jego przesłanki (por. orzeczenia SN: z 13 stycznia 2000 r. II KKN 655/98, Lex nr 51062; z 23 maja 2002 r. IV KKN 1073/00, LEX nr 55501; z 08 czerwca 2005 r. V CK 702/04, Lex nr 402284; z 03 października 2012 r. II CSK 312/12, Lex nr 1250563). Jednostkowe orzeczenia, w których przyjęto szerszy zakres związania, obrazują pewne wahania występujące przy wykładni art. 365 § 1 k.p.c., lecz pozostają na uboczu głównego, dominującego nurtu orzecznictwa (zob. m.in. wyrok SN z 19 października 2012 r. V CSK 485/11, Lex nr 1243099), czego wyrazem jest również stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy w uchwale z 8 listopada 2019 r. sygn. akt III CZP 27/19.

W tym stanie rzeczy, fakt niepewności stanu prawnego, powodujący potrzebę uzyskania ochrony prawnej w niniejszej sprawie, uznać należy za niewątpliwą oraz obiektywną. Umowa kredytu zawiera postanowienia, które po pierwsze stanowią naruszenie przepisów bezwzględnie obowiązujących, istoty prawa zobowiązań, a także klauzule abuzywne, których wyłączenie z treści stosunku prawnego, powoduje, że Umowa nie nadaje się do wykonania. W tym stanie rzeczy, zdaniem Sądu powstaje uzasadniona obiektywnie wątpliwość, co do związania takim stosunkiem prawnym. Zawisły między stronami spór na tym tle, może ostatecznie rozstrzygnąć wyłącznie wyrok odnoszący się wprost w sentencji do przeciwstawnych stanowisk stron o ważności bądź nieważności Umowy. Inaczej rzecz ujmując, powodowie w granicach żądań określonych w petitum pozwu (art. 187 k.p.c. w zw. z art. 321 k.p.c.) mają prawo do uzyskania odpowiedzi na pytanie czy Umowa kredytowa ich wiąże, a jeśli tak to w jakim zakresie i na jakich

warunkach powinni ją ewentualnie wykonywać. Najlepszą drogą prawną uzyskania odpowiedzi na te pytania, rozwiania istniejących wątpliwości, jest powództwo o ustalenie.

Reasumując, zdaniem Sądu, powodowie posiadają interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności Umowy kredytowej. Wyrok w sprawie o świadczenie nie usunąłby bowiem niepewności w zakresie wszelkich skutków prawnych, jakie wynikają lub mogą wynikać w przyszłości ze stosunku prawnego, którego istnienie strona powodowa kwestionuje (w tym zakresie porównaj między innymi wyrok SN z 08 marca 2001 r. I CKN 1111/00, Lex nr 1168032; wyrok SN z 27 stycznia 2004 r. II CK 387/02, Lex nr 391789; wyrok SN z 21 marca 2006 r. V CSK 188/05, Lex nr 1104890).

Przechodząc już do rozważań w zakresie argumentacji, którą Sąd kierował się uwzględniając powództwo o ustalenie nieważności umowy wskazać należy, iż powodowie od początku stali na stanowisku, iż świadczenie z uwagi na treść pkt 1 i pkt 5.2.1 Umowy nie zostało określone jednoznacznie, brak zatem precyzyjnego wskazania elementów stanowiących essentialia negotii umowy kredytu w rozumieniu art. 69 Prawa bankowego, tj. kwoty i waluty kredytu, których powodowie sami też nie potrafili w żaden sposób określić po dokonaniu wypłaty kredytu. Pozwany kwestionując powyższe wskazywał na jednoznaczny walutowy charakter umowy, w której świadczenie zostało wyrażone w walucie obcej oraz na dopuszczalność wypłaty w innej walucie niż waluta świadczenia. Jednocześnie podkreślał, że wszelkie przeliczenia (przewalutowania) były uzasadnione na wyraźny wniosek powodów, gdyż podstawą formą wypłaty kredytu i jego spłaty były franki szwajcarskie.

Aby dokonać prawidłowej oceny spornej Umowy, pod kątem kryteriów wyrażonych w art. 58 § 1 k.c. należy wyjaśnić, co należy rozumieć przez pojęcia „sprzeczności z prawem”, „czynności zmierzającej do obejścia prawa”.

Sprzeczność czynności prawnej z ustawą polega (w najogólniejszym ujęciu) na tym, że indywidualna i konkretna „norma” postępowania wynikająca z czynności prawnej koliduje z normą generalną i abstrakcyjną wynikającą z ustawy. Sprzeczność taka występuje przede wszystkim wtedy, gdy czynność nie respektuje zakazu ustawowego oraz gdy nie zawiera treści lub innych elementów objętych nakazem wynikającym z normy prawnej. Przez czynność prawną mającą na celu obejście ustawy należy natomiast rozumieć czynność wprawdzie nieobjętą zakazem ustawowym, ale przedsięwziętą w celu osiągnięcia skutku zakazanego przez ustawodawcę. Czynność mająca na celu obejście ustawy zawiera pozór zgodności z ustawą, ponieważ jej treść nie zawiera elementów wprost sprzecznych z ustawą, ale skutki, które wywołuje i które objęte są zamiarem stron naruszają zakazy lub nakazy ustawowe (zob. wyrok SN z 23 lutego 2006 r., II CSK 101/05, LEX nr 180197). Jako podstawowy wyróżnik obejścia prawa należy więc przyjąć zaistnienie okoliczności, które prowadzą, za pomocą legalnych działań, do sytuacji prawnej sprzecznej z obowiązującymi przepisami, a także należałoby znaleźć normę prawną, która wynikałaby z przepisów prawa i była wskutek powyższych działań naruszona.

Przed przystąpieniem do oceny zarzutów podnoszonych przez powodów, wskazujących na nieważność Umowy, zaznaczenia wymaga, iż ocena pod kątem wymagań ustawowych stawianym umowie kredytu, dokonywana była przez Sąd według stanu prawnego obowiązującego na dzień zawarcia Umowy, tj. 24 stycznia 2008 r. (Dz.U. z 2002 r. nr 72 poz. 665). Zwrócić należy bowiem uwagę, iż „Kredytobiorca” dowodził nieważności Umowy ex tunc od chwili jej zawarcia. W związku z tak ukształtowaną podstawą faktyczną, ocena podnoszonych przez powodów zarzutów nie mogła obejmować brzmienia art. 69 prawa bankowego nadanego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw. Przedmiotowa zmiana jak wynika z art. 4 ustawy nowelizującej, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy prawo bankowe, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia.

W polskim systemie prawnym o nieważności umowy kredytu bankowego można mówić przede wszystkim wtedy, gdy nie zostały w niej uzgodnione minimalne, konieczne elementy umowy odzwierciedlające essentialia negotii umowy

kredytu bankowego do której to kategorii (w świetle ustawy Prawo bankowe - art. 69 ust. 1 - według brzmienia na dzień zawarcia Umowy) należy zaliczyć: Po stronie kredytodawcy: 1) oddanie do dyspozycji kredytobiorcy kwoty środków pieniężnych - określonych jako kwota kredytu, 2) cel udzielenia kredytu. Po stronie kredytobiorcy: 1) zobowiązanie do korzystania z oddanych do dyspozycji środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie (tj. zgodnie z celem kredytowania), 2) zwrot wykorzystanego kredytu, 3) zapłatę wynagrodzenia na rzecz banku w zamian za korzystanie ze środków kredytu, w formie odsetek lub prowizji od udzielonego kredytu.

Zasadniczą przyczyną, dla której Sąd uznał, że sporna Umowa jest nieważna jest brak oznaczenia w treści Umowy, kwoty udzielonego kredytu. Kwestią wtórną, dodatkową jest natomiast to, iż wobec zastosowania przez pozwanego w Umowie postanowień abuzywnych, niewiążących powodów jako konsumentów ex tunc, sporny stosunek prawny uniemożliwia wykonanie zobowiązania.

Dla zrozumienia dalszego toku rozumowania Sądu trzeba wyjaśnić już w tym miejscu różnicę pomiędzy zawartym w przepisie bezwzględnie obowiązującym - art. 69 ust. 1 Prawa bankowego sformułowaniem „kwota środków pieniężnych” od pojęcia „kwota i waluta kredytu” którą posługuje się przepis dyspozytywny - art. 69 ust. 2 pkt 2 Prawa bankowego. Zdaniem Sądu z punktu widzenia praktycznego, istoty umowy kredytu bankowego, formy w której może ona zostać zawarta (nawet ustnie - forma pisemna zastrzeżona została w ust. 2 omawianego przepisu wyłącznie dla celów dowodowych) nie zachodzi żadna różnica. Nie sposób wszakże wyobrazić sobie zawarcia umowy kredytu bankowego w formie ustnej (dojście do konsensusu) bez określenia kwoty środków pieniężnych oddawanych do dyspozycji kredytobiorcy (w walucie polskiej bądź obcej). Przykładowy katalog elementów konstrukcyjnych umowy kredytu wynikający z art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, stanowi,

w ocenie Sądu, po prostu częściowe powtórzenie niezbędnych elementów konstrukcyjnych

z ust. 1 tegoż przepisu, będąc ich uszczegółowieniem. Za przyjęciem takiego toku rozumowania, świadczy to, iż elementami wspólnymi obu ustępów jest nie tylko określenie kwoty środków pieniężnych/ kwoty i waluty kredytu, ale także chociażby oznaczenie celu na który przeznaczony jest kredyt, czy też stron umowy (ust. 1 bank - kredytobiorca; ust. 2 bank „x” kredytobiorca „y”). Zdaniem Sądu konstrukcja ust. 2 omawianego przepisu ma z jednej strony na celu sygnalizację przez ustawodawcę, że forma pisemna tego rodzaju stosunku prawnego zastrzeżona jest wyłącznie dla celów dowodowych („powinna”), z drugiej natomiast strony, że bank i kredytobiorca poza przykładowo wymienionymi elementami

(„w szczególności”) - będącymi w zakresie ww. elementów de facto elementami koniecznymi, wyznaczającymi minimalną treść stosunku prawnego opisanego w ust. 1, mogą ułożyć stosunek prawny w zasadzie w dowolny sposób o ile oczywiście nie nastąpi przekroczenie granic swobody umów, tj. byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego (art. 353<sup>1</sup> k.c.).

Jak już wspomniano, forma pisemna umowy kredytu nie została zastrzeżona pod rygorem nieważności a zatem jest wymagana jedynie dla celów dowodowych. Oznacza to, że wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny.

Ogólne reguły wykładni oświadczeń woli zawiera art. 65 k.c. Zgodnie z tymże przepisem oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje (§1). W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu (§2).

Kryteria zarysowane przez cytowaną normę prawną zostały uszczegółowione przez bogate orzecznictwo sądowe, w ramach którego przeważa tzw. kombinowana metoda wykładni przyznająca pierwszeństwo - w wypadku oświadczeń woli składanych innej osobie - temu znaczeniu oświadczenia woli, które rzeczywiście nadały mu obie strony w chwili jego złożenia (subiektywny wzorzec wykładni). Podstawą tego pierwszeństwa jest zawarty w art. 65 § 2 k.c. nakaz badania raczej, jaki był zgodny zamiar stron umowy, aniżeli opierania się na dosłownym brzmieniu umowy (zob. m.in. uchwałę [7] SN z 29.06.1995 r., III CZP 66/95, LEX nr 9220).

Jeżeli okaże się, że strony różnie rozumiały treść złożonego oświadczenia woli, to za prawnie wiążące - zgodnie z kombinowaną metodą wykładni - należy uznać znaczenie oświadczenia woli ustalone według wzorca obiektywnego. Ustalając powyższe znaczenie oświadczenia woli należy zacząć od sensu wynikającego z reguł językowych, z tym że przede wszystkim należy uwzględnić zasady, zwroty i zwyczaje językowe używane w środowisku, do którego należą strony, a dopiero potem ogólne reguły językowe. Trzeba jednak przy tym mieć na uwadze nie tylko interpretowany zwrot, ale także jego kontekst.

Przy wykładni oświadczenia woli należy - poza kontekstem językowym - brać pod uwagę także okoliczności złożenia oświadczenia woli, czyli tzw. kontekst sytuacyjny (art. 65 § 1 k.c.). Obejmuje on w szczególności przebieg negocjacji (por. wyrok SN z 03.09.1998 r., I CKN 815/97, LEX nr 34446), dotychczasowe doświadczenie stron ich status (por. wyrok SN z 04.07.1975 r., III CRN 160/75, LEX nr 5004). Wątpliwości interpretacyjne, nie dające się usunąć za pomocą ogólnych reguł, powinny być rozstrzygane na niekorzyść strony, która zredagowała tekst wywołujący wątpliwości. Decydujące jest obiektywne rozumienie oświadczenia woli w chwili, w której zostało złożone adresatowi.

Artykuł 353 § 1 k.c. definiuje zobowiązanie jako stosunek prawny polegający na tym, że jedna osoba (wierzyciel) jest uprawniona do żądania spełnienia świadczenia, natomiast druga (dłużnik) jest obowiązana świadczenie spełnić. Świadczeniem jest takie zachowanie dłużnika, które jest zgodne z treścią zobowiązania. Dłużnik ma wykonać zobowiązanie nie tylko zgodnie z jego treścią ale jednocześnie w sposób odpowiadający jego celowi społeczno - gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeśli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje, w sposób odpowiadający tym zwyczajom (art. 354 § 1 k.c.). Przypomnieć należy również, że umowa jest wzajemna, gdy obie strony zobowiązują się w taki sposób, że świadczenie jednej z nich ma być odpowiednikiem świadczenia drugiej (art. 487 § 2 k.c.).

Pośród wymienionych kryteriów określających powinność dłużnika jak i uprawnienia wierzyciela, zasadnicze znaczenie ma więc treść zobowiązania, którą określa źródło powstania zobowiązania, a więc w przypadku zobowiązań umownych - umowa, w razie potrzeby dookreślana przez przepisy Kodeksu cywilnego albo innych ustaw.

W związku z tak pojmowanym świadczeniem w stosunkach zobowiązaniowych, kluczowym elementem jest to aby świadczenie w momencie powstania zobowiązania było oznaczone lub chociażby oznaczalne. W tym drugim wypadku muszą być wskazane obiektywnie dostrzegalne oraz weryfikowalne kryteria (parametry), niezależne od woli stron stosunku prawnego, wedle których ustalane będzie umówione świadczenie w przypadkach określonych w treści danego zobowiązania.

Przepisem, który ogranicza swobodę umów stron jest art. 353<sup>1</sup> k.c., który pozostawia stronom swobodę ułożenia stosunku umownego, co do kwestii regulowanych w przepisach dyspozytywnych. Naruszenie jednak któregośkolwiek z wymienionych w nim kryteriów, powoduje nieważność czynności prawnej, która zgodnie z art. 58 k.c. zostanie uznana za sprzeczną z prawem, zmierzającą do obejścia prawa bądź sprzeczną z zasadami współżycia społecznego.

Oddanie do dyspozycji kredytobiorcy oznaczonej kwoty środków pieniężnych jest głównym świadczeniem banku z tytułu umowy kredytu i stanowi essentialia negotii tej umowy. Umowa kredytu, w której nie określono kwoty środków pieniężnych oddawanej do dyspozycji kredytobiorcy, nie jest umową ważnie zawartą z uwagi na nieustalenie głównego świadczenia banku. Umowa taka nie może obowiązywać, bo, nie określając świadczeń stron, nie nadaje się do wykonywania (por. orzecznictwo na gruncie umowy sprzedaży, w której nie określono ceny: wyroki Sądu Najwyższego z 5 lutego 2002 r., II CKN 726/00, niepubl., z 2 grudnia 2004 r., V CK 291/04, MoP 2005 z. 1, s. 10, z 28 kwietnia 1988 r., IV CR 96/88, OSPiKA 1989 z. 7, poz. 342, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 4 lipca 2013 r., I ACa 49/13, niepubl.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 7 maja 1991 r., I ACr 127/91, OSAKat 1991 z. 2, s. 12).

Ponadto umowa, w świetle której to jedna ze stron ma prawo jednostronnie określić wysokość swojego świadczenia albo wiarygodności, jest sprzeczna z właściwością (naturą) stosunku zobowiązaniowego i z tego również względu nieważna. Jeśli bowiem dłużnik ma prawo jednostronnie określić wysokość swojego zobowiązania, to w istocie nie jest on zobowiązany. Natomiast sytuacja, w której wierzyciel określa jednostronnie zobowiązanie dłużnika, stanowi rażące



naruszenie równowagi kontraktowej i tym samym pogwałcenie natury stosunków zobowiązaniowych (por. uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z 22 maja 1991 r., III CZP 15/91, OSNC 1992 z. 1, poz. 1 i z 6 marca 1992 r., III CZP 141/91, OSNC 1992 z. 6, poz. 90).

Odnosząc powyższe rozważania do umowy zawartej między stronami, wskazać należy, że w umowie tej kwota oddana przez bank do dyspozycji kredytobiorców nie została jednoznacznie określona. Strony w pkt 1 umowy oznaczyły kwotę kredytu jako 545 959,90 CHF, jednocześnie jednak zastrzeżono, że uruchomienie kredytu nastąpi w wysokości nie większej niż 1 100 000 złotych. Następnie w aneksie podpisanym 8 kwietnia 2008 r. strony nadały nowe brzmienie par. 1 Umowy wskazując, iż kwota kredytu to 524 792,77 CHF, nie więcej niż 1 057 300 złotych (k. 56). Ostatecznie jak wynika z zaświadczenia wystawionego przez pozwanego Bank (k. 62), kwota wypłacona powodowi została wyrażona w złotych polskich w wysokości 1 057 300,00 zł. Przedmiotowa kwota nie stanowiła jednakże kwoty udzielonego kredytu, o którym mowa w pkt 1 umowy, czy też w brzmieniu nadanym aneksem nr 1 z 8 kwietnia 2008 r., lecz była to kwota ostatecznie niższa i wynosiła 497 787,19 CHF.

Przytoczone powyżej zestawienia kwoty określonej w pkt 1 umowy, czy też kwoty wskazanej w aneksie nr 1, faktycznie wypłaconej oraz kwoty wyrażonej w CHF przyjętej ostatecznie do dalszego rozliczenia umowy kredytu jednoznacznie wskazują, iż

w rzeczywistości w umowie nie została w sposób jednoznaczny określona kwota udzielonego kredytu, albowiem kwota wynikająca z umowy została ograniczona do maksymalnej kwoty, która mogła zostać wypłacona ale w walucie PLN. Ta z kolei po wypłacie ponownie została przeliczona na walutę CHF, przy czym jej wartość nie odpowiadała wysokości udzielonego kredytu.

Analiza zapisów umowy jednoznacznie wskazuje, iż w momencie zawarcia umowy kredytu strony nie ustaliły konkretnej kwoty zobowiązania ani w CHF ani w PLN.

W każdym bowiem wypadku była ona uzależniona od kursu waluty obowiązującego w pozwanym Banku w dniu uruchomienia kredytu.

Odnosząc się od razu w tym miejscu do kwestii przeliczenia podkreślić wypada, iż strony w umowie w żaden sposób nie określiły jak faktycznie ma nastąpić przewalutowanie. Zgodnie natomiast z postanowieniami Regulaminu w razie wypłaty uruchomionego kredytu w innej walucie niż waluta kredytu, nastąpi to po przewalutowaniu po kursie kupna/sprzedaży obowiązującym w Banku w momencie zaksięgowania dyspozycji uruchomienia kredytu (§ 4 ust. 5 w zw. z § 2 pkt 20 Regulaminu). Ani w umowie, ani w Regulaminie, ani w żadnym innym znanym powodowi, a wiążącym pozwanego dokumencie, nie określono zasad ustalania przez pozwanego kursów walutowych.

Analiza przywołanej regulacji, ma charakter co najmniej niejednoznaczny, co wynika zarówno z niedookreślenia rodzaju kursu, który ma być zastosowany do danej operacji (wypłaty, spłaty – określony w regulaminie kurs krzyżowy odnosi się wyłącznie do wymiany waluty obcej na inną walutę obcą k. 135) ale również użytego pojęcia momentu zaksięgowania dyspozycji uruchomienia kredytu, jako elementu czasowego istotnego dla określenia wysokości kursu.

Odnosząc się do drugiej z kwestii wskazać należy, że

z postanowień Regulaminu nie wynika, że pojęcie zawarte w definicji przewalutowania dotyczące kursu obowiązującego w banku w dniu dokonania wymiany oraz

w § 4 ust 5 Regulaminu „po kursie obowiązującym w momencie zaksięgowania dyspozycji uruchomienia produktu kredytowego” –muszą stanowić te same daty, pomimo iż zgodnie

z praktyką bankową każda operacja powinna być zaksięgowana w tym samym dniu. Przedmiotowa niejednoznaczność nie tylko z uwagi na zasady wykładni umów ale i obowiązujące w banku dobre praktyki powinna być interpretowana na korzyść strony, która nie uczestniczyła w ich tworzeniu, co oznacza, iż w niniejszej sprawie na korzyść powodów. Pojawia się jednak pytanie jak miałyby to nastąpić, skoro powyższe w żaden sposób nie zależało od woli powodów, którzy na kwestie daty, momentu przewalutowania/zaksięgowania nie mieli wpływu.

Wracając jednakże do pierwszej kwestii, tj. rodzaju kursu, po którym miało nastąpić przewalutowanie, czyli określenie wypłaconej w złotych polskich kwoty kredytu w walucie CHF – walucie kredytu jak wskazuje pozwany, zaznaczyć wypada, iż nie został on oznaczony.

Podkreślenia wymaga enigmatyczność zapisów Regulaminu, mającego zastosowanie w przypadkach nieuregulowanych w umowie oraz brak w umowie zapisów co do kwestii kursów, prowadzi do wniosku, iż w żadnym z w/w dokument nie zostało jednoznacznie określone jaki kurs, tj. kupna czy sprzedaży, ma zastosowanie do przewalutowania odpowiednio przy wypłacie i spłacie kredytu (przy spłacie rat w PLN, do którego to celu został powodom specjalnie założony rachunek bankowy). Przedmiotowych regulacji nie sposób ustalić na podstawie § 4 ust. 5, § 9 ust. 4 i § 2 pkt 20 Regulaminu.

Jest to szczególnie istotne skoro jak twierdzą powodowie (brak dowodów przeciwnych), iż pomimo oznaczenia kredytu w CHF mogli ubiegać się wyłącznie o wypłatę środków w PLN. Powyższe w pełni koresponduje z zapisanym w umowie celem udzielonego kredytu oraz umową ostateczną kupna lokalu, do której zapisów nawiązuje pkt 5.2.1. umowy kredytu. Przedmiotowe twierdzenia jakoby powodom nie proponowano wypłaty w CHF w pełni korespondują z przywołanymi powyżej dokumentami, oraz z wykładnią zapisu umowy pkt 5.2.1. dokonaną zgodnie z art. 65 § 2 k.c.

W świetle powyższego wątpliwości budzi jaki konkretnie kurs waluty został zastosowany przy wypłacie kredytu a jaki przy jego spłacie, skoro definicja przewalutowania powołuje się na dwa kursy, tj. kupna i sprzedaży, niemniej jednak bez jego dookreślenia, do której wymiany, który kurs ma zastosowanie.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że w świetle zawartej między stronami umowy rozmiar świadczenia banku zależał od ustalanego jednostronnie przez tenże bank kursu CHF/PLN. Zawarta umowa kredytu nie zobowiązywała bowiem pozwanego do żadnego oznaczonego co do wysokości świadczenia na rzecz powodów, a na podstawie zawartej umowy powodowie nie mieli do pozwanego roszczenia o oddanie do ich dyspozycji żadnej konkretnej sumy pieniężnej. Ustalając odpowiednio wysoki bądź niski kurs franka szwajcarskiego, pozwany mógł dowolnie zwiększać bądź zmniejszać rozmiar wierzytelności powodów.

W tym miejscu należy wskazać, że nie zasługują na uwzględnienie zarzuty pozwanego, który podnosił, że kredyt mógł być wypłacony w walucie kredytu (CHF), a jedynie w związku z treścią dyspozycji złożonej przez powodów został on wypłacony w PLN po przewalutowaniu. Jak już wcześniej wskazano, umowa uprawniała pozwanego do ustalenia dowolnego kursu franka szwajcarskiego, po której następowało przewalutowanie, tym samym pozwany był władny dowolnie ograniczyć swoje zobowiązanie. Niezależnie jednak od tego, w ocenie Sądu, uprawnienie powodów do żądania wypłaty kwoty we frankach szwajcarskich jest wysoce wątpliwe w świetle pkt 5.2.1 umowy w powiązaniu z kredytowaną umową kupna - sprzedaży. Kredyt miał bowiem służyć zakupowi nieruchomości, a uruchomienie kredytu miało nastąpić przez przekazanie jego kwoty bezpośrednio na rachunek zbywcy nieruchomości, przy czym zgodnie z wyjaśnieniami powodów, cena nieruchomości została uzgodniona w walucie polskiej. Powodowie nie mogli więc żądać wypłaty kredytu na swój rachunek ani na inny cel niż zakup konkretnej nieruchomości.

Umowa kredytu, która nie określa kwoty kredytu, jest nieważna i niemożliwa do wykonania. Nie jest możliwe utrzymanie jej w mocy ani w kształcie bez określonej kwoty kredytu, ani z ustaleniem tej kwoty przez Sąd. Pomijając związanie żądaniem pozwu, którym powodowie dochodzili zapłaty i ustalenia, a nie ukształtowania stosunku prawnego (art. 321 § 1 k.p.c.), brak jest podstawy prawnej potencjalnie uprawniającej Sąd do ukształtowania za strony łączącego ich stosunku kredytu w zakresie kwoty tego kredytu. Byłoby to sprzeczne z podstawową zasadą prawa prywatnego - zasadą autonomii woli, w świetle której to strony, składając oświadczenia woli, kształtują swoją sytuację prawną. Nie istnieje też w systemie prawa żaden dyspozytywny przepis, który w razie niezgodnienia przez strony kwoty kredytu wartość tę by określał.

Na marginesie jedynie należy przypomnieć (na co wskazano już powyżej), że możliwość jednostronnego kształtowania przez bank wysokości swojego zobowiązania i tym samym wysokości wierzytelności powodów nie ograniczała się

do możliwości arbitralnego określania kursu CHF/PLN, ale polegała również na wyborze przez bank momentu „zaksięgowania dyspozycji uruchomienia kredytu” (§ 4 ust. 5 Regulaminu), jako że w żadnym postanowieniu umowy ani Regulaminu nie ustalono jednoznacznie tej daty, w szczególności nie musiała to być data skutecznego w świetle art. 61 § 1 k.c. złożenia tej dyspozycji w banku. Bank mógł więc „księgować” tę dyspozycję stosownie do rachunku swoich korzyści, na co powodowie nie mieli wpływu.

W konsekwencji wykładania literalna, celowościowa, prokonsumencka czy autentyczna zapisów umowy zawartej przez strony oraz Regulaminu, nie umożliwiają wyinterpretowania konkretnej kwoty udzielonego kredytu, która pomimo wskazania w pkt 1 umowy zmienionym aneksem nr 1 z 8 kwietnia 2008 r. de facto z uwagi na wprowadzone w pkt 5.2.1 umowy ograniczenie w postaci wypłacenia kwoty kredytu na rachunek zbywcy kredytowanej nieruchomości wyrażonej w złotych polskich, nie stanowiła salda kredytu. Co istotne pomimo walutowego charakteru umowy nie było ono znane powodom ani w dniu zawarcia umowy ani w dniu uruchomienia środków pieniężnych. Brak dookreślenia przewalutowania, w tym poprzez wskazanie rodzaju kursu waluty oraz sposobu jego ustalenia, a jednocześnie uzależnienie kwoty kredytu od dokonania w/w operacji, potwierdza bezspornie postawioną przez powodów tezę o niedookreśloności świadczenia głównego, dowolności w jego kształtowaniu wyłącznie przez stronę pozwaną.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, że umowa kredytu nie została ważnie zawarta wskutek nieustalenia w niej essentialia negotii w postaci głównego świadczenia banku - oddanie do dyspozycji kredytobiorców środków pieniężnych. Umowa taka jest niezgodna z prawem (art. 69 ust. 1 w zw. z art. 69 ust. 2 pkt 2 pr. bank.), a także z naturą stosunku zobowiązaniowego, pozwalając pozwanemu dowolnie kształtować wysokość swojego zobowiązania i wiarytelności powodów. Ze względu na powyższe Sąd ustalił, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) z 15 stycznia 2008 r. zawarta pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., którego następcą prawnym jest pozwany (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., oraz B. S. i J. S. jest nieważna, o czym orzekł w pkt. 1. wyroku.

Niezależnie od powyższego powodowie w celu wykazania zasadności wywiedzionego roszczenia o zapłatę wskazywali również na sprzeczność Umowy z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.).

Przed przystąpieniem do oceny kwestionowanej Umowy pod kątem klauzuli generalnej zawartej w art. 58 § 2 k.c. należy nadmienić, że zarzuty odnoszące się do sprzeczności konstrukcji Umowy w ogólności jako sprzecznej z zasadami współżycia społecznego trzeba oddzielić od zarzutów mogących wypełniać dyspozycję art. 385<sup>1</sup> i nast. k.c. W przeważającym zakresie judykatura oraz doktryna opowiedziały się za tym, aby

w sytuacji kolizji art. 58 k.c. i 385<sup>1</sup> k.c. dać pierwszeństwo drugiemu z rzeczonych przepisów traktując go jako *lex specialis* w zakresie ochrony konsumenckiej, względem ogólnych regulacji kodeksowych. W ocenie Sądu, pogląd ten należy uznać za słuszny tak

w rozpoznawanym przypadku jak i w ogólności. Za trafnością przedstawionej tezy przemawia przede wszystkim fakt, że wynikająca z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. sankcja bezskuteczności klauzuli ma działanie ochronne dla konsumenta i jest dla niego obiektywnie korzystniejsza aniżeli sankcja nieważności wynikająca z art. 58 k.c. Szczególna regulacja dla umów konsumenckich, w odróżnieniu od reguł ogólnych, nie przewiduje bowiem możliwości oceny, czy przedsiębiorca bez niedozwolonych postanowień zawarłby daną umowę z konsumentem. W ten sposób nieuczciwy przedsiębiorca pozbawiany jest jednego z koronnych argumentów, którym mógłby się posłużyć w przypadku zastosowania pierwszeństwa reguł ogólnych wynikających z art. 58 § 3 k.c., co podważałoby sens wprowadzenia do porządku prawnego ochrony konsumenckiej. Bezskuteczność klauzuli umownej oznacza bowiem, że przedsiębiorca ma obowiązek wykonania kontraktu pomimo tego, że została z niego „usunięta” niedozwolona klauzula. W ten sposób konsument jest chroniony przed upadkiem całej umowy a przedsiębiorca ponosi ryzyko stosowania we wzorcu niedozwolonych postanowień.

W kontekście badania pierwszeństwa stosowania powyższych przepisów, zwrócić trzeba również uwagę na cel wprowadzenia do polskiego porządku prawnego, przepisów chroniących konsumentów (implementacja dyrektywy WE nr 93/13). Dyrektywa 93/13 zawiera wskazania wymaganego od Państw Członkowskich minimalnego poziomu

ochrony interesów konsumentów przed rynkowymi praktykami profesjonalistów polegającymi na stosowaniu wzorców umów z postanowieniami naruszającymi tzw. słuszną kontraktową.

W myśl tej dyrektywy „klauzulę niedozwoloną” stanowi takie postanowienie, którego wprowadzenie do umowy powoduje sprzeczne z wymaganiami dobrej wiary (zaufania), niekorzystne dla konsumentów, istotne naruszenie równowagi między wynikającymi

z umowy prawami i obowiązkami stron. Przepis art. 385<sup>1</sup> k.c. w szerszym zakresie aniżeli reguły ogólne umożliwia realizację celów dyrektywy, pełniąc dodatkowo funkcję prewencyjną oraz wychowawczą, przyczyniając się nie tylko do ochrony jednostkowego konsumenta, ale także ogółu podmiotów, którym przyznano status konsumenta, zabezpieczając ich prawa na przyszłość.

Na gruncie art. 58 § 2 k.c., „zasadami współżycia społecznego” określone są najogólniej rzecz ujmując obowiązujące między ludźmi reguły postępowania, które są oceniane, aksjologicznie, a nie wyłącznie prawnie. Odwołują się one do powszechnie uznawanych w całym społeczeństwie lub też w danej grupie społecznej wartości i ocen właściwego, uczciwego zachowania. W płaszczyźnie stosunków kontraktowych zasady te wyrażają się istnieniem powszechnie akceptowanych reguł prawidłowego zachowania się wobec klienta. Przedmiotową klauzulę należy utożsamiać z dobrymi obyczajami, uczciwością, która w branży usług bankowych winna przejawiać się w zaufaniu klientów do takich instytucji i rzetelnym ich informowaniu o treści, prawdopodobnych skutkach zawieranych umów.

Powodowie w ramach omawianego zarzutu powoływali się najogólniej rzecz ujmując, na czerpanie przez pozwanego nadmiernych korzyści z Umowy, brak ekwiwalentności świadczeń poprzez wbudowanie do umowy kredytowej mechanizmu przewalutowania. Sąd nie podziela tychże zarzutów. Umowa kredytu bankowego czy też pożyczki z natury rzeczy nie zakłada istnienia ekwiwalentności świadczeń. Po wtóre, ocena argumentacji poruszanej przez powodów może ulegać zmianom w zależności od aktualnego kursu waluty indeksacyjnej. Skoro strona powodowa wskazuje, że Umowa była sprzeczna z zasadami współżycia społecznego ex tunc to ocena podnoszonych zarzutów powinna następować według stanu z dnia zawarcia spornego stosunku prawnego. Kwestionowana obecnie Umowa, w momencie jej zawarcia była niewątpliwie korzystna dla powodów o czym świadczy wiedza powszechna - ówczesnie niski kurs CHF. Podkreślenia wypada, iż wartość ekonomiczna salda kredytu w przeliczeniu na złote polskie, nie może być przy ocenie omawianego zarzutu decydującym wyznacznikiem, gdyż ta ulega zmianie wraz ze zmianami kursu waluty na przestrzeni czasu. Bank z tytułu zmiany wartości ekonomicznej franka szwajcarskiego, poprzez sposób zabezpieczania akcji kredytowej, nie czerpie dodatkowych zysków z tytułu wzrostu kursu franka szwajcarskiego. Dodatkowym wynagrodzeniem jest stosowanie niejednorodnych kursów CHF przy uruchomieniu i spłacie kredytu, spread walutowy. Ten element stanu faktycznego podlega jednak ocenie pod kątem ewentualnej abuzywności, a nie w ramach zarzutów ogólnych. Obiektywny, globalny wzrost czy też spadek kursu waluty obcej, niezależny od stron nie może być uznany za naruszający zasadę równości stron, czy też ekwiwalentności.

Nawiązując natomiast do rozkładu ryzyka kontraktowego (walutowego) wskazać należy, iż nie jest rzeczą Sądu oceniać w jaki sposób Bank zabezpiecza ryzyko po swojej stronie. Kwestia ta z punktu widzenia oceny Umowy pozostaje irrelevantna. Wątpliwym jest również aby potencjalny klient banku zastanawiał się nad sposobem zabezpieczenia akcji kredytowej przez kontrahenta. Podejmując działalność bankową, ubezpieczeniową czy też każdą inną związaną z obiektywnie występującym ryzykiem wynikającym z przyczyn obiektywnych, konstrukcji produktu, profilu działalności, każdy rozsądnie postępujący profesjonalny podmiot dąży do ograniczania tegoż ryzyka, zabezpieczenia, ograniczenia nieprzewidzianych następstw. W kontekście oceny danego stosunku prawnego pod kątem dyspozycji art. 58 § 2 k.c., istotnym pozostaje, to czy profesjonalny podmiot poinformował swojego klienta o ryzyku związanym z takim a nie innym ukształtowaniem stosunku prawnego zaoferowanego klientowi. Czy w konkretnych okolicznościach faktycznych, przeciętny klient, obiektywnie rzecz ujmując winien zdawać sobie sprawę z ryzyka jakie może nieść umowa o określonej treści. Klauzula zasad współżycia społecznego w stosunkach kontraktowych nie ma nieograniczonych granic. Zdaniem Sądu kontrahent, który zdawał sobie sprawę z ryzyka kontraktowego (albo powinien zdawać sobie z niego sprawę przy zachowaniu staranności wymaganej od człowieka należycie dbającego o swoje interesy), a mimo to podjął decyzję o zawarciu umowy o określonej treści, nie może powoływać się

w związku z realizacją niekorzystnego scenariusza, na nieważność kontraktu ze względu na naruszenie zasad współzycia społecznego. Jedną z podstawowych zasad prawa cywilnego jest ponoszenie odpowiedzialności za podejmowane zobowiązania. Omawiana klauzula generalna, nie może sprowadzać się do bezwiednego narzędzia uwalniającego jedną ze stron kontraktu od podjętego ryzyka kontraktowego, o którego wystąpieniu klient miał wiedzę i które akceptował w momencie zawierania umowy.

Niewątpliwie bank w odczuciu społecznym jest instytucją zaufania publicznego w związku z czym ciąży na nim dodatkowe obowiązki informacyjne. W związku z powyższym w stosunkach z klientami bank (czy jego pośrednik) powinien działać w granicach dobrze pojętego nie tylko interesu własnego, ale także z uwzględnieniem interesu klienta. Bez poinformowania powodów jako klientów o skutkach zawarcia umowy, w tym zwłaszcza bez rzetelnej informacji o jej kosztach, powodowie, nie będący profesjonalistami w dziedzinie finansów i bankowości, nie mieli możliwości dokonania właściwej analizy ryzyka jakie związane było z umową i dokonania właściwego, świadomego wyboru produktu bankowego. Nie ulega wątpliwości, że zawarta umowa niesie za sobą ryzyko zmiany kursu waluty. W ocenie Sądu, w realiach niniejszego postępowania, pozwany Bank nie wywiązał się należycie ze swoich obowiązków informacyjnych względem powodów. Powodowie jako kredytobiorcy nie otrzymali bowiem rzetelnej informacji na temat oferowanego produktu kredytowego. Z ich wyjaśnień złożonych w toku postępowania sądowego wynika, że pracownik banku nie przedstawił powodom innej oferty kredytowej poza sporną umową, nadto, ograniczył się jedynie do przedstawienia symulacji wzrostu rat w PLN, wskazując, iż produkt ten jest najkorzystniejszy, gdyż CHF jest stabilną walutą. Przedmiotowa symulacja nie przedstawiała jednak wahań kursowych, przy czym powodowie nie otrzymali również żadnych informacji na temat sposobu przeliczania przez Bank salda i rat kredytu. Z tych też względów, nie można rozpatrywać oświadczenia złożonego przez powodów w pkt 11.5 umowy jako udzielenia wyczerpującej informacji odnośnie ryzyka kursowego i ryzyka zmiennego oprocentowania.

Z powyższych rozważań wynika, że pozwany nie wywiązał się należycie ze swoich obowiązków informacyjnych wobec powodów w zakresie udzielenia rzetelnej informacji co do kosztów kredytu i ryzyka całej inwestycji, co skutkowało powzięciem przez powodów niekorzystnej decyzji o zaciągnięciu kredytu indeksowanego związanego ze znacznym ryzykiem walutowym. Sposób zawarcia przedmiotowej umowy powoduje, że jest ona sprzeczna z zasadami współzycia społecznego, tj. zasadą uczciwości, lojalności oraz zasadą równości stron. W tych okolicznościach sporną umowę kredytową uznać należało za nieważną również z tych przyczyn. (vide: wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 5 grudnia 2014 r., I ACa 579/14, Legalis nr 1195474 i z 7 maja 2015 r. I ACa 1262/14, Legalis nr 1398352).

Niezależnie nawet od uznania, że sporna umowa zawiera wszystkie niezbędne elementy określone w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, oraz faktu, iż jest zgodna z prawem, nie zmierza do obejścia prawa, a zatem gdyby uznać, iż oceniana umowa jest ważna albowiem tylko wówczas postanowienia umowy mogą podlegać analizie pod kątem przesłanek art. 385<sup>1</sup> k.c., zdaniem Sądu sporny stosunek prawny nie mógłby zostać utrzymany w obrocie ze względu na abuzywność klauzul przeliczeniowych zawartych wyłącznie w Regulaminie, tj. § 2 pkt 20 i § 4 ust. 5 oraz § 9 ust. 4. Ich wyłączenie powodowało to, iż Umowa od początku nie nadawała się do wykonania. Brak jest jednocześnie przepisu dyspozytywnego, który mógłby zastąpić bezskuteczne klauzule przeliczeniowe, pozwalające na dalsze wykonanie umowy.

Zgodnie z dyspozycją art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Zgodnie zaś z dyspozycją art. 385<sup>2</sup> k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

W niniejszej sprawie nie było wątpliwości, iż stronami umowy kredytowej jest przedsiębiorca - Bank oraz konsumenci w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. - powodowie - co potwierdza cel nabycia nieruchomości. Przedmiotowy kredyt nie pozostaje w związku z żadną, stałą i zorganizowaną działalnością gospodarczą.

Bez wątplenia kwestionowane klauzule zawarte zostały we wzorcu umowy sporządzonym przez pozwanego (Regulaminie). Ciężar wykazania, iż ww. klauzule (ich treść) były indywidualnie uzgodniona z powodami spoczywał na stronie pozwanej, jako wywodzącej z tego twierdzenia skutki prawne (art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c.). Strona pozwana w tym zakresie żadnego dowodu nie przeprowadziła. Sam fakt wyboru jednego spośród gotowych wzorców umów kredytowych nie stanowi jeszcze o możliwości przyjęcia, iż umowa była indywidualnie negocjowana (na gruncie oceny abuzywności wzorca, należy odróżnić świadomość strony zawarcia w umowie określonego postanowienia, od samej możliwości negocjowania jego treści).

Zdaniem Sądu przywołane przez powodów klauzule umowne z uwagi na sposób sformułowania w powiązaniu z zapisem pkt 5.2.1. umowy miały wpływ na określenie głównego świadczenia stron. Z uwagi jednak na ich niejednoznaczny charakter (art. 385<sup>1</sup> §1 zd. 2 k.c. a contrario), podlegały ocenie pod kątem abuzywności. Określenie wysokości kwoty środków pieniężnych w CHF, które miało stanowić saldo kredytu następowało bowiem dopiero w dniu uruchomienia/zaksięgowania wypłaty środków kredytu.

Mając na uwadze powyższe, należało przejść do incydentalnej kontroli abuzywności kwestionowanych klauzul, tj. ustalenia czy są one sprzeczne z dobrymi obyczajami i czy rażąco naruszają interesy konsumenta.

W orzecznictwie i doktrynie uważa się, iż w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy (W. Popiołek, *Objaśnienia do art. 385<sup>1</sup> [w:] K. Pietrzykowski, Kodeks cywilny. Komentarz. T. 1, Warszawa 2005*; K. Zagrobelny, *Objaśnienia do art. 385<sup>1</sup> [w:] E. Gniewek, Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2008*). Postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Między innymi o takiej sytuacji można mówić w razie nadmiernego naruszenia równowagi interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną z nich swojej przewagi przy układaniu wzorca umowy (zob. wyrok SA w Warszawie z 08 maja 2009 r., VI ACa 1395/08, Lex nr 1120219). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (wyrok SN z 13 lipca 2005r., I CK 832/04, Lex nr 159111). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność (zob. wyrok SA w Warszawie z 17 kwietnia 2013 r., VI ACa 1096/12, Lex nr 1335762).

Przyjmuje się, że klauzula dobrych obyczajów, podobnie jak klauzula zasad współżycia społecznego, nakazuje dokonać oceny w świetle norm pozaprawnych, przy czym chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. Przez "dobre obyczaje" w świetle art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami (G. Bieniek, H. Ciepla, St. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, Cz. Żuławska, *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom 1, Wielkie Komentarze, Lexis Nexis 2009*). Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne,

odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (tak SA w Warszawie w wyroku z 27 stycznia 2011 r., VI ACa 771/10, Lex nr 824347).

W ocenie Sądu abuzywność wskazywanych przez powodów postanowień umownych, przejawia się po pierwsze w tym, że klauzule te nie odwoływały się do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalały w rzeczywistości pozwanemu kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swej woli w zakresie wysokości spreadu walutowego przez Zarząd pozwanego Banku, ale również w tym, co już było przedmiotem analizy powyżej, że nie określały jednoznacznie do którego rodzaju transakcji, który rodzaj kursu ma zastosowanie (§ 2 pkt 20 Regulaminu). Powyższe miało szczególne znaczenie przy wypłacie kredytu skoro

w § 4 ust. 5 Regulaminu zostało wskazane, że „przewalutowanie następuje po kursie obowiązującym w momencie zaksięgowania dyspozycji Uruchomienia Produktu Kredytowego”. Na mocy przywołanych w stanie faktycznym postanowień, pozwany Bank mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania Kredytobiorcy, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia powodów. Przyznanie sobie przez pozwanego prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu kursem CHF poprzez samodzielne wyznaczanie kursów kupna oraz sprzedaży franka szwajcarskiego - dowolnego kształtowania wysokości tzw. spreadu przy jednoczesnym pozbawieniu konsumenta jakiegokolwiek wpływu, bez wątplenia narusza jego interesy i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Mianem „spreadu” określa się wynagrodzenie za wykonanie usługi wymiany waluty. Tymczasem pomiędzy stronami, w ramach Umowy nie dochodziło do faktycznej transakcji wymiany walut. Pobieranemu od powódki „spreadowi” nie odpowiadało żadne świadczenie Banku. W istocie była to prowizja na rzecz Banku, której wysokości powodowie nie mogli oszacować, nie podlegała w zasadzie żadnej kontroli. Wysokość tej prowizji zależała wyłącznie od Banku. Treść kwestionowanych postanowień umożliwia Bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumenta w zakresie wysokości otrzymanego świadczenia a także spłaty zobowiązania wobec Banku, przez co zakłócona została równowaga pomiędzy stronami przedmiotowej Umowy. Należy także zauważyć, że Umowa kredytu, nie określała szczegółowego sposobu ustalania kursu CHF, przez co powodowie byli zdani na arbitralne decyzje Banku w tej materii.

Kredytobiorcom nie wyjaśniono nie tylko jaki rodzaj kursu będzie stosowany ale również dlaczego Bank stosował różnorodnej kursy waluty.

Podnieść należy, iż klauzula przeliczeniowa może działać prawidłowo jedynie wówczas, gdy miernik wartości, według którego dokonywane jest przeliczenie ustalany jest

w sposób obiektywny, a więc przede wszystkim w sposób niezależny od woli którejkolwiek stron umowy. Umowa kredytu, ani Regulamin nie przedstawiały w sposób przejrzysty konkretnych działań mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by powodowie byli w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla nich z Umowy konsekwencje ekonomiczne. Powodowie nie znali sposobu, w jaki Bank kształtował kurs CHF, zwiększając go bądź zmniejszając, w zależności od wysokości przyjętego spreadu oraz kursu na rynku międzybankowym. Umowa nie dawała powodom żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed decyzjami Banku w zakresie wyznaczanego kursu CHF, czy też weryfikować jego wysokość.

Pomiędzy stronami przedmiotowej umowy zakłócona została w ten sposób równowaga kontraktowa, albowiem treść kwestionowanych postanowień umożliwia Bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumenta w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec Banku. Umowa o kredyt hipoteczny (Regulamin) nie precyzuje sposobu ustalania kursu wymiany walut stosowanego przez Bank. W szczególności postanowienia przedmiotowej umowy (Regulaminu) nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez Bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy. Bank może wybrać dowolne kryteria ustalania kursów, niekoniecznie związane z aktualnym kursem ukształtowanym przez rynek walutowy i miał możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie jest możliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów wymiany o obiektywne i przejrzyste kryteria. Kursy wykorzystywane przez Bank nie są kursami średnimi, lecz kursami kupna i sprzedaży, a więc z zasady zawierają

wynagrodzenie - marżę Banku za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży, której wysokość była zależna tylko i wyłącznie od woli pozwanego.

Powyższe oznacza zatem, że pozwanemu pozostawiona została dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których salda kredytu powiązane zostały z przeliczeniem kwoty PLN na CHF, co miało miejsce ostatecznie również w niniejszej sprawie albowiem saldo zobowiązania w CHF zostało określone poprzez odniesienie do wskazanej w aneksie nr 1 kwoty w PLN. Celem klauzul waloryzacyjnych nie jest przysparzanie dochodów jednej ze stron kontraktu.

Wskazać również należy, iż w orzecznictwie powszechnie uznaje się klauzule umowne, takie jak znajdujące się w Regulaminie, które pozwalają bankowi na arbitralne ustalanie kursów, od których zależy wysokość zobowiązania kredytobiorców, za klauzule abuzywne, zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. niewiążące konsumenta (por. wyroki Sądu Najwyższego z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, niepubl.; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019 z. 12, poz. 115; z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016 z. 11, poz. 34).

W opisanych wyżej mechanizmach należy dostrzegać zarówno sprzeczność postanowienia z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenie interesów konsumenta, który nie miał możliwości oceny własnej sytuacji - w tym po pierwsze wysokości salda kredytu walutowego a po drugie wysokości wymagalnych rat kredytu - i był zdany wyłącznie na arbitralne decyzje Banku (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 7 maja 2013 r., VI ACa 441/13, Lex nr 1356719). To powodowało, że postanowienia te były sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz w sposób rażący naruszały interesy powodów jako konsumenta.

Przesłanka rażącego naruszenia dobrych obyczajów, nie musi sprowadzać się wyłącznie do kwestii ekonomicznych - ujmowanych jako różnica między kursem zastosowanym przez Bank a kursem rynkowym. W ocenie Sądu naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy grożących strat), lecz również względy subiektywne (renoma firmy, bank jako instytucja zaufania publicznego). Przemycenie do Umowy - dodatkowego, niezależnego od marży oraz oprocentowania wynagrodzenia Banku w postaci dowolnie kształtowanego spreadu, stosowanie różnorodnych kursów wymiany CHF dla uruchomienia oraz spłaty kredytu, niejednoznaczność sposobu kształtowania kursów przez Bank, stanowi wyraz nie tylko naruszenia dobrych obyczajów, ale także rażącego naruszenia interesów konsumenta.

W prawidłowo funkcjonującym stosunku kontraktowym, w którym zamieszczono klauzule przeliczeniowe, uzależnienie wysokości praw i obowiązków stron, winno opierać się na obiektywnych i niezależnych od stron czynnikach zewnętrznych. W ocenianych klauzulach umownych, tego podstawowego wyznacznika zabrakło, co w ocenie Sądu, wypełniało dyspozycję art. 385<sup>1</sup> k.c.

Powyższej oceny nie podważa twierdzenie pozwanego po pierwsze o możliwości żądania wypłaty kwoty kredytu w walucie CHF oraz wykonywania umowy poprzez spłatę rat w walucie CHF (pkt 8.8 umowy). Odnośnie pierwszej kwestii jak już wielokrotnie wskazano, przypomnieć należy, iż zgodnie z twierdzeniem powodów nie zostali poinformowani

o możliwości domagania się wypłaty kredytu w walucie CHF, a ponadto w/w stanowisko pozostaje w sprzeczności z treścią pkt 5.2.1 umowy, powiązania celu umowy kredytu

z umową ostateczną nabycia nieruchomości, w której, jak wynika z wyjaśnień powodów, wskazano wyłącznie kwotę w PLN. Na co również zwrócić należy uwagę to powiązanie kwoty w PLN z określeniem ostatecznego salda kredytu w CHF, do której to operacji konieczne było zastosowanie mechanizmu przewalutowania.

Podzielić również należy stanowisko strony powodowej, że skoro w umowie zapewniono kredytobiorcom prawo spłaty rat kredytu w PLN to mechanizmy stosowane do wykonania powyższego nie mogą być ustalane dowolnie nawet w przypadku gdy konsument uzyskał prawo spłaty również w walucie CHF. Nawet w takiej sytuacji, przy zastrzeżeniu zastosowania kursu ustalanego przez Bank, w postanowieniach umowy (Regulaminu) powinien zostać oznaczony



mechanizm jego określenia, w sposób umożliwiający co najmniej poznanie jakimi parametrami kieruje się Bank dokonując takiej czynności.

Przechodząc do oceny skutków stwierdzenia abuzywności ww. klauzul, na byt danej umowy (jej ważność, możliwość wykonania) trzeba zastrzec, iż według zasady ogólnej, postanowienia abuzywne nie wiążą konsumenta *ex tunc* i *ex lege*, strony są jednakże związane umową w pozostałym zakresie (art. 385<sup>1</sup> § 2 *in fine* k.c.). W praktyce, w judykaturze krajowej jak i europejskiej (na gruncie wykładni wspomnianej dyrektywy UE nr 93/13 przez TSUE) można zaobserwować rozbieżne poglądy w tej materii, sprowadzające się do trzech różnych grup zapatrywać:

- I. przewidujące bezskuteczność abuzywnego postanowienia umownego, związanie umową w pozostałym zakresie,
- II. przewidujące, iż w miejsce postanowień uznanych za abuzywne wchodzi przepisy dyspozytywne,
- III. przewidujące nieważność całej umowy kredytu *ex tunc* i *ex lege* (na wyraźne i uzasadnione żądanie konsumenta).

Co do zasady, zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. umowa powinna wiązać w pozostałym zakresie, jednakże stać się tak może jedynie w razie możliwości utrzymania takiej umowy w mocy po wyeliminowaniu niedozwolonych postanowień umownych (wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18, D., pkt. 39, 40, 43, 47).

Zwrócić również należy uwagę, iż w polskim porządku prawnym o nieważności umowy kredytu bankowego można mówić wyłącznie wtedy, gdy nie zostały w niej uzgodnione minimalne, konieczne elementy umowy odzwierciedlające *essentialia negotii* umowy kredytu bankowego (art. 69 ust. 1 Prawa bankowego).

Jak już zaznaczono powyższa sytuacja taka zachodzi w niniejszym przypadku. Wyeliminowanie kwestionowanych klauzul w realiach niniejszej sprawy prowadziłyby do sytuacji, w której treść umowy nie pozwalałaby ani na ustalenie kwoty oddanej do dyspozycji powodom (co wyjaśniono w rozważaniach powyżej), ani na ustalenie zadłużenia powodów,

a w konsekwencji, należnych od powodów rat spłat, skoro kredyt powinien być wypłacony w złotych polskich (co również uzasadniono wyżej). Umowa taka nie mogłaby obowiązywać, co wykluczałoby pozostawienie jej w mocy i pozwalało - na wyraźne żądanie konsumentów - albo pozostawić ją w mocy bez eliminacji klauzul abuzywnych, albo jej uzupełnienia przepisami dyspozytywnymi, albo stwierdzenia jej nieważności (wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18, D., pkt. 53-55, 66). Jednakże w polskim systemie prawa brak jest przepisów o charakterze dyspozytywnym, które mogłyby uzupełnić zawartą przez strony umowę, utrzymując ją w mocy. W szczególności przepisem takim nie jest art. 358 § 2 k.c. ponieważ w obecnym brzmieniu nie obowiązywał on w chwili zawierania przez strony umowy kredytu, a ponadto dotyczy on sytuacji, gdy świadczenie wyrażone jest w walucie obcej, tymczasem mimo ustalenia wartości zobowiązania kredytowego we frankach szwajcarskich, strony wyraźnie zastrzegły w umowie spełnienie świadczenia banku (wypłaty kredytu) w walucie polskiej na rachunek zbywcy nieruchomości za cenę w PLN, co wiązało się ostatecznie z określeniem zobowiązania w CHF poprzez przeliczenie kwoty wypłaconej w PLN na kwotę w CHF.

Zastrzec należy, iż Sądowi znane są orzeczenia według których w powyższej sytuacji należałoby stosować kurs średni NBP, poprzez zastosowanie w drodze analogii przepisów Prawa wekslowego (wyrok SN z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16). W ocenie Sądu w składzie rozpoznającym żądanie powodów, taka ingerencja w treść zobowiązania, przy braku

w polskim porządku prawnym wyraźnego przepisu dyspozytywnego, mogącego mieć zastosowanie na dzień zawarcia Umowy, byłaby zbyt daleko idąca zważywszy na obecny, kierunek orzeczeń TSUE, który skłania się za nieważnością umowy na żądanie konsumenta.

Nie sposób byłoby zdaniem Sądu zastosować w zaistniałej sytuacji do rozliczeń stron kursu średniego NBP na podstawie zwyczaju (art. 354 k.c.). Zwrócić należy bowiem uwagę, że nawet w przypadku umów kredytu

indeksowanego, denominowanego ten sposób określania świadczeń stron, nie przyjął się powszechnie, czego pokłosiem są liczne postępowania sądowe zarzucające bankom stosowanie względem klientów postanowień abuzywnych w zakresie stosowania kursów niejednorodzących, dowolności ustalania Tabel kursowych. Nie sposób więc przyjąć, że w tej materii wykształcił się ugruntowany zwyczaj, zaś Umowa badana w niniejszym postępowaniu jest odstępstwem od praktyki przyjętej powszechnie w obrocie.

Ponadto uzupełnianie treści umów po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych przez zastosowanie przepisów odwołujących się do klauzul generalnych jednoznacznie wykluczył TSUE, orzekając, że byłoby to sprzeczne z prawem unijnym (wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18, D., pkt. 61-62).

Przeprowadzone rozważania prowadziłyby do wniosku, że w świetle prawa unijnego w grę mogłyby wchodzić dla Sądu dwie możliwości - albo pozostawienie umowy w mocy z klauzulami abuzywnymi, albo stwierdzenie jej nieważności, przy czym rozstrzygająca byłaby w tym zakresie wola konsumenta (wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18, D., pkt. 51, 56, 67-68). Powodowie, żądając w ramach powództwa głównego ustalenia nieważności umowy, jednoznacznie wyrazili swoją wolę, co obligowałoby Sąd do uwzględnienia powództwa w tym zakresie - również w razie niestwierdzenia jej niezgodności z prawem i z właściwością (naturą) stosunku zobowiązaniowego, na podstawie przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych.

Pochylając się nad roszczeniami powodów o zapłatę (w ramach powództwa głównego), należy zaznaczyć, że Sąd w składzie rozpoznającym żądanie powodów, w przypadku umów kredytu bankowego, opowiada się za tzw. teorią salda. Na gruncie umowy kredytu bankowego, ani orzecznictwo, ani doktryna, nie wypracowały jak dotąd, ugruntowanego, jednolitego stanowiska opowiadającego się za przyjęciem jako odpowiednią teorii dwóch kondycji. Jest to wyłącznie jedna z możliwości wykładni przepisów księgi III tytułu V Kodeksu cywilnego, która winna uwzględniać realia konkretnego przypadku.

Podstawę zwrotu wzbogacenia stanowi, co prawda art. 410 § 2 k.c., ale § 1 tego artykułu wskazuje, że przepisy poprzedzające, tj. art. 405-409 k.c., mają zastosowanie również przy nienależnym świadczeniu (zob. wyrok SN z 17 czerwca 2016 r., IV CSK 658/15, Lex nr 2069453). Tradycyjnie przyjmuje się, że zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje w razie spełnienia następujących przesłanek: wzbogacenia, zubożenia, związku między wzbogaceniem i zubożeniem oraz braku podstawy prawnej wzbogacenia. Korzyścią majątkową (wzbogaceniem) w rozpoznawanym przypadku jest zwiększenie aktywów - uzyskanie prawa majątkowego (sumy pieniężnej).

W ocenie Sądu, przy wykładni art. 405 i nast. k.c., w przypadku nieważności umowy kredytu bankowego decydujące znaczenie winny mieć względy funkcjonalne. Ocena, czy i w jakich okolicznościach następuje bezpodstawne wzbogacenie, wymaga ustalenia celu wskazanej instytucji, którym jest przywrócenie zakłóconej równowagi majątkowej zgodnie z zasadami słuszności. Konieczne jest zatem każdorazowo ustalenie, czy w świetle zasad słuszności przesunięcia majątkowe dokonane między dwoma podmiotami nastąpiły w taki sposób, iż doszło do zachwiania koniecznej i podlegającej ochronie prawnej równowagi majątkowej. Co istotne, konieczne jest przy tym ustalenie, jaki byłby skład majątku zubożonego, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące niesłuszne wzbogacenie (wyrok SN z 9 kwietnia 2019 r., V CSK 52/18, Legalis nr 1894007).

Podkreślić należy, iż strona powodowa w ramach żądania zwrotu kwoty środków pieniężnych w złotych polskich, uiszczonych na rzecz pozwanego w okresie od listopada 2009 r. do października 2011 r., przeanalizowała wyłącznie jeden wektor ewentualnego upadku Umowy i w konsekwencji spełnienia świadczenia nienależnego. Trzeba zauważyć, że skoro Umowa nie wiąże stron, to świadczenie nienależne w pierwszej kolejności spełnił pozwany, uruchamiając kredyt w złotych polskich. Porównanie kwoty udzielonego kredytu, z wysokością spełnionych przez powodów na rzecz pozwanego świadczeń w złotych polskich w okresie objętym powództwem, a także od dnia uruchomienia kredytu do października 2011 r., daje asumpt do przyjęcia, że to strona powodowa nadal jest zobowiązana do zwrotu pozwanemu nienależnie spełnionego świadczenia. To powodowie pozostają bowiem

w dalszym ciągu wzbogaceni kosztem pozwanego. Wszelkie płatności dokonane przez powodów w złotych polskich, należy traktować jako zwrot nienależnego świadczenia otrzymanego od pozwanego. Zwrócić bowiem należy uwagę na fakt, iż do istoty umowy kredytu nie należy przeniesienie własności środków pieniężnych przez Bank na rzecz powodów lecz wyłącznie ich pożyczanie, polegające na prawie do czasowego z nich korzystania. Tym samym wszystkie przekazane przez powodów tytułem spłaty rat świadczenia wyrażone w PLN stanowiły bezspornie wykonanie zwrotu nie nabytych na własność lecz pożyczonych środków przez powodów.

Powyższe rozważania w zakresie teorii salda, nie mają natomiast zastosowania w przypadku świadczeń pieniężnych spełnionych przez powodów na rzecz pozwanego bezpośrednio w walucie CHF, w okresie od listopada 2011 r. do lutego 2020 r. Powodowie w następstwie Umowy uznanej przez Sąd za nieważną, nie otrzymali bowiem od pozwanego żadnych świadczeń pieniężnych wyrażonych w walucie CHF. Prawo materialne (art. 358 § 1 k.c.) wyraźnie wskazuje natomiast, że świadczenia pieniężne wyrażone w różnych walutach, są świadczeniami rodzajowo odmiennymi (w tym zakresie zob. m.in. wyrok SN z 28 kwietnia 1998 r., II CKN 712/97, Legalis nr 32311, wyrok SN z 23 lipca 2004 r., III CK 339/03, Legalis nr 77080). Skoro walutą spełnienia świadczenia na mocy nieważnej Umowy, nie został frank szwajcarski, to transfer środków pieniężnych z majątku powodów do majątku pozwanego w walucie CHF, w okresie od listopada 2011 r. do lutego 2020 r., nie znajduje żadnego uzasadnienia funkcjonalnego w art. 405 i nast. k.c. Spełnienie przez pozwanego na rzecz powodów świadczenia pieniężnego, którego podstawa prawna odpadła, nastąpiło bowiem w walucie PLN a nie w walucie CHF. Reasumując, spełnienie przez powodów świadczeń pieniężnych bezpośrednio w walucie CHF, tytułem wykonania nieważnego zobowiązania, na skutek odmiennych walut, w których nastąpiły wzajemne przysporzenia majątkowe, uniemożliwia wyrównanie - w ramach teorii salda - wzajemnego bilansu przepływu środków pieniężnych między stronami, do którego doszło w następstwie Umowy kredytowej uznanej przez Sąd za nieważną ex tunc.

Wysokość świadczenia spełnionego w CHF opiewającego na kwotę CHF Sąd ustalił na podstawie zaświadczenia wystawionego przez (...) S.A. w W. z 23 października 2019 r. (k. 62-67) oraz historii rachunku kredytowego powodów - w zakresie rozszerzonego powództwa (k. 264-268), co dało łącznie kwotę 162 233,16 CHF (159 714,37 CHF (wyliczona przy uwzględnieniu, iż w styczniu i w lutym 2014 r. powodowie dokonali płatności rat w PLN a nie w CHF) + 2 518,79 CHF), której zwrot Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów w pkt 2 wyroku. Jednocześnie Sąd oddalił powództwo o zapłatę w pozostałej części, o czym orzekł w pkt 3. wyroku.

Oprócz wskazanej wyżej należności głównej powodom należą się również odsetki ustawowe za opóźnienie w jej zapłacie. Stosownie do art. 481 § 1 i 2 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, a jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Termin zapłaty dochodzonej należności nie był oznaczony, ani nie wynikał z właściwości zobowiązania, zatem świadczenie to powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu pozwanego do zapłaty, tj. zgodnie z art. 455 k.c. Odpis pozwu został doręczony pozwanemu w dniu 26 listopada 2019 r., a zatem należało przyjąć, że pozwany był w stanie przeanalizować należycie żądanie powodów i zwrócić im nadpłacone świadczenia w terminie tygodnia, tj. do 3 grudnia 2019 r. Pozwany znalazł się zatem w opóźnieniu w zapłacie w dniu 4 grudnia 2019 r., co uzasadniało zasądzenie odsetek od tej daty odnośnie kwoty 159 714,37 CHF. Natomiast w przypadku rozszerzenia powództwa o dalszą kwotę 2 518,79 CHF, pozwany otrzymał przedmiotowe pismo w dniu 22 kwietnia 2020 r. a zatem należało przyjąć, że pozwany winien zwrócić powodom nadpłacone świadczenia w terminie do 29 kwietnia 2020 r. Pozwany znalazł się zatem w opóźnieniu w zapłacie w dniu 30 kwietnia 2020 r., co uzasadniało zasądzenie odsetek od tej daty od w/w kwoty. Żądanie zasądzenia odsetek za okres wcześniejszy (tj. od wniesienia pozwu) na uwzględnienie nie zasługiwało.

Odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczeń o zapłatę wskazać należy, że podstawę tego żądania stanowi art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c., do przedawnienia których zastosowanie znajduje podstawowy, 10 letni termin wynikający z art. 118 k.c. Powód roszczeniem o zapłatę objął okres spłaty rat kredytowych

od listopada 2009 r. do lutego 2020 r. Powództwo o zapłatę zostało wniesione w dniu 31 października 2019 r. tym samym w/w termin został przez stronę powodową zachowany.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielania kosztów procesu wyrażoną w tym przepisie strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, a zatem powodowie w 27% (wps 2 291 696 zł k. 262, wps roszczenia uwzględnionego 1 692 447 zł obejmująca wartość roszczenia o ustalenie oraz uwzględnionego roszczenia o zapłatę w walucie CHF), a strona pozwana w 73%. Koszty procesu wyniosły łącznie 22 811,00 zł. Po stronie pozwanej odpowiadały one kwocie 10 817,00 zł, tj. wynagrodzeniu pełnomocnika ustalonego zgodnie z § 2 pkt 7 w zw. z § 19 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity Dz.U. z 2018 r. poz. 265) w wysokości 10 800 zł i opłacie skarbowej w wysokości 17 zł. Po stronie powodowej poniesione wydatki odpowiadały kwocie 11 994,00 zł, która stanowiła sumę wynagrodzenia pełnomocnika powodów ustalonego zgodnie z § 2 pkt 7 w zw. z § 19 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.), opłaty skarbowej od pełnomocnictwa 2 x 17 zł, opłaty od pozwu 1 000 zł, opłaty za dwukrotne roszczenie powództwa 2 x 30 zł oraz opłaty za wniosek o sporządzenie uzasadnienia postanowienia w przedmiocie oddalenia wniosku o udzielenie zabezpieczenia w wysokości 100 zł.

Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielania kosztów, stroną powodową obciążyły koszty w kwocie 6 158,97 zł (22 811,00 zł x 27%) skoro jednak faktycznie poniosła koszty w kwocie 11 994,00 zł, należy jej się zwrot kwoty 5 835,03 zł, którą to sumę Sąd zasądził na jej rzecz od pozwanego w pkt 4. wyroku.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji wyroku.

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

1. (...)